

Masy pracujące zegnały manifestacyjnie delegatów POZNANIA

POZNAŃ, (1) Ogromny — blisko czterdziestotysięczny tłum zebrał się wczoraj wieczorem przed „Collegium Minus”, by pożegnać odjeżdżających na Kongres Jedności delegatów obu partii robotniczych. Z balkonu auli która mogła pomieścić tylko niewielką część zebranych, zwieszały się czerwone sztandary organizacji partyjnych. Wśród nich znajdowały się sztandary Stronnictwa Ludowego.

Punktualnie o godzinie 18 orkiestra zagrała „Międzynarodówkę”. Tłum zamarł w bezruchu. Śpiew ogarnął salę, przedostał się poza mury, buchnął potężnym: „Bój to będzie ostatni, krwawy skończy się trud...” i zamilkł. Skupioną ciszę przerwał głos przewodniczącego — prezydenta m. Poznania Leona Murzynowskiego: „Otwieram dzisiejszą uroczystość pożegnania delegatów, których klasa robotnicza naszego miasta wybrała jako najgodniejszych reprezentowania ich na Kongresie Zjednoczeniowym.”

Potem przemawiał kolejarz Nowicki w imieniu mas członkowskich obu partii:

„Wy, delegaci obu partii PPR i PPS — powiedzieliście — będziecie wyrażać na Kongresie głębokie uczucia radości nas wszystkich zebranych i całej klasy robotniczej województwa poznańskiego.

Towarzysze delegacji powiedzieli wszystkim na Kongresie, że klasa robotnicza naszego województwa cieszy się, że będzie zlikwidowany przeszło półwiekowy rozłam w polskim ruchu robotniczym. Na ten wielki moment historyczny czekaliśmy wiele dziesiątek lat. Zjednoczona Partia pomoże nam teraz szybciej zlikwidować wszelkie pozostałości krzywdy społecznej, wyzysku i zbudować ustrój sprawiedliwy, jakim jest socjalizm.”

„W imieniu bezpartyjnych robotników pragnę zapewnić wyjeżdżających delegatów, aby powiedzieli na Kon-

gresie, że masy bezpartyjne woj. poznańskiego są gotowe do wypełnienia wielkich zadań, jakie postawi przed nami przyszła Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej” — takie zapewnienie

Min. Dąbrowski:

Nowy budżet umocni wartość pieniądza

WARSZAWA (PAP). W ZWIĄZKU Z UCHWALENIEM PRZEZ RADĘ MINISTRÓW PROJEKTU BUDŻETU PAŃSTWOWEGO NA 1949 ROK, REDAKTOR POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ ZWRÓCIŁ SIĘ DO MINISTRA SKARBU KONSTANTEGO DĄBROWSKIEGO Z PROŚBĄ O KRÓTKIE SZCHARAKTERYZOWANIE ZASAD, NA KTÓRYCH BUDŻET TEN ZOSTAŁ ZBUDOWANY.

Na powyższy temat minister skarbu udzielił następującej odpowiedzi:

Projekt budżetu na 1949 r. różni się od budżetu na 1948 rok przede wszystkim tym, że obejmuje on całość wydatków państwowych, a więc nie tylko wydatki administracji państwowej, lecz również wydatki inwestycyjne i to zarówno administracji, jak i przedsiębiorstw państwowych.

W związku z tak znacznym rozszerzeniem zadań budżetu, poważnym osiągnięciem jest pełne zrównoważenie strony rozchodowej i przychodowej. W ten sposób na cele budżetowe nie będziemy czerpać środków w drodze powiększenia emisji, co powinno dać w rezultacie dalsze poważne wzmocnienie wartości naszej waluty. W tym stanie rzeczy budżet na 1949 rok nie tylko, że nie zakłada jakiegokolwiek zmiany w naszym systemie walutowym, lecz przeciwnie, zdąża do dalszego umocnienia wartości pieniądza będącego dziś w obiegu.

Jeśli chodzi o dalsze zasadnicze zmiany w projekcie budżetu na 1949 rok, należało by podkreślić sprawę zniesienia systemu kartkowego, co jest niewątpliwie jednym z wielkich naszych osiągnięć, zwłaszcza jeśli przypomniemy, że w wielu krajach zachodnio-europejskich, znacznie zamożniejszych od naszego i znacznie mniej

Syria bez rządu

LONDYN (PAP). Syria od dwóch blisko tygodni pozbawiona jest rządu, po rezygnacji premiera Mardama. Poodejmowane dotychczas próby sformowania nowego rządu nie powiodły się. Prezydent republiki powierzył ostatnio misję utworzenia nowego gabinetu trzeciemu z kolei kandydatowi — postłowi Syrii we Francji, Khaled el Azem.

złożył bezpartyjny robotnik HCP Olejniczak.

„Obywatele delegacji — powiedział przedstawiciel Stronnictwa Ludowego mjr Sliwiński — chłopci zorganizowani w naszych szeregach rozumieją rolę klasy robotniczej — bojowników, którzy pod czerwonymi sztandarami walczyli o lepszy świat, który wykuwa się u nas w znojmym trudzie. Chłopi biorąc udział w realizacji Czynów Kongresowych, dali dowód nierozdzielności sojuszu robotniczo-chłopskiego. Delegacji Zawzięcie Kongresowi zapewnienie, że chłopci włączają się w nurt walki o socjalizm, w walkę o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka!” Ostatnie słowa przyjęły zgromadzeni burzliwymi oklaskami. Orkiestra odegrała hymn ludowy — „Gdy naród do boju”.

Długimi owacjami przywitani zebrani wstępującego na mównicę I sekretarza KW PPR — Minora. „Nieszczęściem klasy robotniczej Polski była kierowniczka rola prawicy, z którą trzeba było walczyć, która dopuściła do władzy sanację, co doprowadziło do tragedii września. Zwycięstwo nasze, zwycięstwo do boju”.

(Dalszy ciąg na stronie 2)

Sprawa przyszłości narodu

Dzień 15 grudnia 1948 roku przejdzie do historii Polski jako jeden z tych dni przełomowych, które zasadniczo zmieniają warunki rozwoju narodu. W tym bowiem dniu nastąpi Zjednoczenie Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Będzie to akt ogromnej doniosłości politycznej: powstanie jedna, ideowo jednolita, zwarta i silna partia, reprezentująca najbardziej dynamiczne i twórcze siły narodu, decydujące o jego rozwoju i przyszłości.

Niepowrotnie minęły czasy, w których lud pracujący był tylko przedmiotem dziejów, a rolę rozstrzygającą grały warstwy posiadające. Ten długi okres historyczny kończy się nie tylko u nas. Wszędzie, na całym świecie toczy się walka o przemianę, która już dokonała się na olbrzymich obszarach Związku Radzieckiego obejmujących szóstą część świata. Ta przemiana dokonywa się w krajach demokracji ludowej, w których masy pracujące stanowiące olbrzymią większość narodu już przejęły ster władzy państwowej z rąk do niedawna rządzącej mniejszości — pałozynicznych warstw posiadaczy. Walka o taką przemianę toczy się coraz ostrzejsza, coraz gwałtowniejsza w wielu krajach Europy, Ameryki i Azji. Wszędzie rosną i potężnieją siły postępu w walce z siłami wstecznymi, usiłującymi powstrzymać koło historii. Lecz zarówno rozwój techniki i kultury, jak narastające potrzeby i coraz doskonalsze możliwości zaspakajania ich w ramach planowej gospodarki, jak wreszcie bunt milionowych mas pracujących, które nie chcą być dłużej tylko przedmiotem dziejów, lecz świadome swej siły słusznie pretendują do roli decydującej, — rozsadzają stare, zmurszałe, tworzą nowe, doskonalsze formy życia społecznego, umożliwiające dalszy rozwój człowieka, narodów, ludzkości...

Polska należała do niedawna do najbardziej zapóźnionych w swym rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym krajów. Złożyło się na to wiele przyczyn, lecz bez wątpienia najistotniejszą był ustrój, uniemożliwiający wyzwolenie twórczych sił narodu. Jak wielkie, jak potężne i twórcze są te siły — o tym świadczą wspaniałe osiągnięcia Polski Ludowej. W ciągu czterech lat, w najtrudniejszych warunkach powojennych, naród polski bodaj po raz pierwszy w swych dziejach wzbudził podziw świata swoją pracą, swoim twórczym wy-

siłkiem. To jeden z rezultatów przemiany, jaka się u nas dokonała. Przejęcie władzy przez lud pracujący, przebudowa ustroju gospodarczego, wprowadzenie gospodarki planowej i stopniowa realizacja socjalistycznych ideałów sprawiedliwości społecznej stworzyły warunki umożliwiające wyzwolenie utajonych sił twórczych narodu.

Stworzenie tych warunków stało się możliwe jedynie dzięki sojuszwowi warstw pracujących, przede wszystkim zaś dzięki konsekwentnej polityce jednoczenia klasy robotniczej. Ona to bowiem — jej praca, jej ofiarność, jej ideowość i zwartość, jej wola walki o lepsze jutro dla wszystkich — decyduje o rozwoju, o sile i pomyślności, o przyszłości narodu i państwa. Zie tedy, jeżeli klasa robotnicza — ta przodująca siła narodu — jest rozbita i skłócona, jeżeli marnotrawi energię na walkę wewnętrzną. Tak było w Polsce niewolnej i tak było w Polsce dowieczniowej. Jedynie dlatego możliwe były w okresie drugiej niepodległości rządy obszarńczo-kapitałistyczne i dyktatura piłsudczyzna, a klasa robotnicza pozbawiona istotnego wpływu na sprawę swojego kraju była tylko przedmiotem wyzysku. Wiadomo, do czego to doprowadziło, jak to się skończyło: katastrofą wrześniową i ponowną utratą niepodległości, bezmiarem cierpień, ofiar i strat.

Należało wysnuć właściwe wnioski z tragicznych doświadczeń przeszłości. Klasa robotnicza i jej partie uczyniły to. Świadoma swej siły i roli przejęła w sojuszu z klasą chłopską i pracującą inteligencją rządy i odpowiedzialność za swoje ludowe państwo. W ciągu trzech lat jednolitefrontowej praktyki budowała swoją jedność polityczną, ideologiczną i organizacyjną. Dzisiaj po raz ostatni obradują osobno delegaci Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Jutro nastąpi ich połączenie się, powstanie nowa Zjednoczona Partia Robotnicza.

Wydarzenie to będzie miało historyczne znaczenie nie tylko dla półtoramilionowej rzeszy, którą partia zjednoczy. Nie jest to także sprawa obchodząca tylko klasę robotniczą. Polityczne zjednoczenie przodującej siły narodu jest sprawą ogólnonarodową o przełomowym znaczeniu dla całego społeczeństwa i państwa polskiego, a nawet o znaczeniu międzynarodowym.

Naród polski niejednokrotnie srogo doświadczył skutków swej niezgody i wynikającej z niej słabości. Zjednoczona Partia stanie się siłą scalającą całe pracujące społeczeństwo polskie. Sprzymierzona z innymi stronnictwami demokratycznymi, doceniając w pełni rolę i znaczenie inteligencji bezpartyjnej, Zjednoczona Partia będzie mogła wyzwolić całą energię narodu dla tych wielkich zadań, którymi są:

dalsza szybka odbudowa i uprzemysłowienie kraju, unowocześnienie gospodarki rolnej, upowszechnienie oświaty i kultury, podniesienie stopy życiowej społeczeństwa.

Zjednoczenie klasy robotniczej zwielokrotni jej siły i zwiększy ogromnie naszą zdolność wykonania tych zadań, a od tego, czy, jak i kiedy je wykonamy, zależą przecież warunki bytu wszystkich Polaków, zależy przyszłość Polski.

Jan Zagierski

Marszałek Żymierski powrócił do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Dnia 13 bm. powrócił z Czechosłowacji, po kilkudniowym pobycie, minister obrony narodowej, marszałek Polski — Michał Żymierski, w towarzystwie gen. bryg. Wągrowskiego i wyższych oficerów M. O. N. Na dworcu głównym marszałka Żymierskiego powitali wiceministrowie obrony narodowej, gen. dyw. Spychalski i gen. bryg. Jaroszewicz, dowódca wojsk lądowych gen. broni — Popławski, w otoczeniu generalicji i wyższych oficerów oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego — Gubrynowicz. Obecny był również ambasador Czechosłowacji w Warszawie p. Piszek.

Porządek obrad Kongresu Zjednoczeniowego

WARSZAWA (SAP). W dniu 15 grudnia 1948 roku rozpocznie się w Warszawie w sali Politechniki Kongres Zjednoczeniowy Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej.

Porządek dzienny Kongresu:

1. Podstawy ideologiczne zjednoczonej partii — referat tow. Bolesława Bieruta; koreferat tow. Józefa Cyrankiewicza.
2. Bilans gospodarki Polski Ludowej i wytyczne 6-letniego planu rozwoju — referat tow. Hilarego Minca.
3. O statucie i zadaniach organizacyjnych Zjednoczonej Partii — referat tow. Romana Zambrowskiego, koreferat tow. Henryka Świątkowskiego.
4. Wybór władz naczelnych Zjednoczonej Partii.

Obrady Kongresu potrwać około 6 dni.

Zazdrosny Egipt odmawia Abdullahowi prawa do tytułu „króla Transjordanii i Palestyny”

LONDYN (API). Poważny konflikt między krajami Ligi Arabskiej w sprawie Palestyny oczekiwany jest przez obserwatorów dyplomatycznych w Londynie. Sprawa przyjęła wczoraj dramatyczny obrót, gdy egipski minister spraw zagranicznych odmówił publicznie prawa królowi Transjordanii Abdullahowi, nazywanemu się królem Transjordanii i Palestyny.

Jednocześnie rozpoczęły się tajne rozmowy między przedstawicielami Izraela i Transjordanii, w sprawie ewentualnego zawarcia pokoju. Pierwszą jaskółką było podpisanie zawieszenia broni w Jerozolimie, a obecnie korespondenci prasowi liczą się poważnie z możliwością zawarcia pokoju, przy czym przypuszczają się, że arabska część Pale-

styny dostałaby się w ręce Abdullaha, który w zamian za to, uznałby państwo Izrael.

Obserwatorzy w Kairze są zdania, że w świetle tych wypadków Egipt zaczął się obawiać zbyt wysokiego wzrostu potęgi Abdullaha. Wczoraj tzw. Rada Mędrców uniwersytetu w Al Azhar w Kairze wydała oświadczenie, potępiające rozłam w Lidze Arabskiej jako „sprzeczny ze słowami Boerwi” Rada wezwała wszystkie kraje arabskie, by dotrzymały swych obietnic w sprawie Palestyny. Tymczasem korespondent Reutersa depeszuje, że Irak ma zamiar wypowiedzieć się w ewentualnym sporze między Transjordanią a Egiptem po stronie tej pierwszej.

Zjednoczenie klasy robotniczej zwielokrotni siły narodu!

zbrodni i prześladowań w Wielkopolsce

August Jäger na ławie oskarżonych

August Jäger, sprowadzony z więzienia, wchodzi na salę rozpraw Sądu pewnym krokiem. Dwa lata pobytu w więzieniu zrobiły swoje. Zeschupiał dość znacznie, jednak nie stracił nic ze swej germańskiej buty. Jest to człowiek wysokiego wzrostu, lat około 60, lecz jeszcze pełen życia.

Miejsca dla publiczności prawie wszystkie zajęte. Oskarżonego broni wyznaczony z urzędu adw. Kuszenin. Salę zalega cisza — wkracza komplet sędziowski z przewodniczącym prezesem S. O. Zembruskim na czele. Oskarżycielami są: wiceprokurator Manyś i wiceprokurator Lehmann. Na tłumacza powołano sędziego Kazimierza Suchowiaka.

Akt oskarżenia zarzuca Jägerowi, że w czasie od 12 września 1939 roku do 20 stycznia 1945 roku na terenie tzw. Warthelandu, początkowo jako zastępca szefa zarządu cywilnego przy dowództwie wojskowym, a następnie jako zastępca namiestnika Rzeszy oraz jako inspektor kierownictwa NSDAP, popełnił zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości, przez planowanie przygotowanie, organizowanie, podżeganie i udzielanie pomocy w dokonywaniu czynów, jak:

Indywidualne i zbiorowe zabójstwa osób spośród ludności cywilnej i jeńców, znęcanie się, prześladowanie oraz uszkodzenia cieleśne. Systematyczne niszczenie kultury polskiej, grabież polskiego mienia kulturalnego, germanizowanie kraju i ludności polskiej, bezprawny zabór własności publicznej oraz bezwzględna eksploatacja gospodarczą zasobów kraju i jego ludności. Popełnił systematyczne, bezprawne pozbawienie obywateli polskich ich własności prywatnej itd.

Jaeger 20 marca 1940 roku, gdy wyraził się wobec Greisera: „Ten niemiecki wschodni obszar, który pierwotnie zawsze był krajem germańskim, trzeba uczynić znowu niemieckim. Obecna generacja musi stworzyć takie warunki, by kraj ten na zawsze został niemieckim”. Stało się jednak inaczej, gdyż Jaeger zasiadł na ławie oskarżonych i to właśnie w Poznaniu.

W 1941 roku, na konferencji zwołanej przez Greisera, Jaeger oświadczył: „Musimy tutaj wśród polskiej ludności zająć stanowisko zasadnicze — Warthegau jest krajem rdzennie polskim — tu rozstrzyga się los narodu polskiego. Dokonuje się jego zniszczenie i niszczenie (Aufhebung i Vernichtung). Dlatego my musimy być inni niż Berlin. Za wywoły te Greiser przedkładał specjalnie Jaegerowi i w następstwie tego zastrzył znacznie przepisy pracownicze dla ludności polskiej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia prze-

Ogólnopolskie Dni Przeciwgruźlicze od 10—20 grudnia 1948 r.

Pogadanki przeciwgruźlicze

14. 12. 1948 godz. 15.20

Audycja radiowa pt. „Chrońmy dzieci przed gruźlicą” prof. dr Karol Jonscher.

godz. 19

Miejska Centralna Poradnia Przeciwgruźlicza, pl. Kolegiacki 12a — dr M. May

Miejska Poradnia Przeciwgruźlicza, ul. Mateckiego 25 — dr Wereszczako

Miejska Poradnia Przeciwgruźlicza, ul. Szamarszewskiego 62 — (Szpit. Płucnochorych) — dr Ziętkiewicz

Miejska Poradnia dla matki i dziecka ul. Wierzbiciele 45 — dr Korczowski

15. 12. 1948 godz. 19

Wykład publiczny z pokazami p. prof. dr. Łabędzińskiego pt. „Nowoczesne leczenie gruźlicy płuc”. Sala odczytowa w Domu Pocztowa, al. Marcinkowskiego 20. Wstęp bezpłatny. 12a-134

W skrócie

Rząd rumuński zażądał odwołania pierwszego sekretarza ambasady brytyjskiej w Bukareszcie Robertsona i atache handlowego Watsona, którzy, jak wyszło na jaw w toku niedawno zakończzonego procesu, utrzymywali ścisły kontakt z grupą spiskującą przeciwko republice rumuńskiej.

60 tysięcy robotników, zamieszkałych w Belgii a pracujących we Farniej ogłosiło w poniedziałek strajk na znak protestu przeciwko decyzji władz francuskich, zezwalającej im na przewóz do Belgii jedynie 50 proc. ich zarobków. Tym samym liczba bezrobotnych w Belgii wzrosła do przeszło 260 tysięcy.

W Chicago cztery osoby zginęły a czternaście doznało ciężkich obrażeń w czasie pożaru, jaki wybuchł w hotelu „Victoria”.

W dniu 11 bm. na dworzec Turzyński w Szczecinie przybył nowy transport emigrantów ze strefy radzieckiej z m. Questrow w składzie 59 osób. Są to rzemieślnicy i rolnicy.

Wyszyński oraz inni członkowie delegacji radzieckiej na trzecią sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ opuścili w poniedziałek Paryż, udając się samolotem w drogę powrotną do Moskwy.

Z okazji plątej rocznicy zawarcia paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją nastąpiła wymiana depesz z życzeniami pomiędzy prezydentem republiki czechosłowackiej Gottwaldem a przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR Szwernikiem.

obronca. Wiceprokurator Manyś zapytuje oskarżonego, co może powiedzieć o zbrodniach dokonanych na terenie „Warthegau” — na co Jaeger odpowiada, że dowiedział się o nich dopiero teraz.

Na zapytanie czy podpisał dekret dotyczący obowiązku pracy dla ciężarnych matek Polek — Jaeger oświadczył, że „tak”. A na zapytanie czy nie uważa, że dekret ten był szokliwy, oświadcza, że wówczas nie zastanawiał się nad tym, a podpisał go na rozkaz Greisera.

Prokurator Lehmann zapytuje oskarżonego, czy zna prawo międzynarodowe, na co oskarżony oświadcza, że uczył się, lecz nie było to jego specjalnością i dlatego nie bardzo pamięta.

Na tym zakończono rozprawę do wtorku, w którym to dniu rozpocznie się przesłuchiwanie świadków. Rozprawa potrwa prawdopodobnie 6 dni.

Jak będzie wyglądał pomnik A. Mickiewicza w Poznaniu?

Otwarcie wystawy prac konkursowych

W gmachu Muzeum Wielkopolskiego dokonano wczoraj otwarcia wystawy projektów konkursowych na pomnik Adama Mickiewicza w Poznaniu. Około 30 artystów wzięło udział w konkursie, w tym 9 zaproszonych ze słynnym rzeźbiarzem Ksawerym Dunikowskim na czele. Sąd konkursowy, w skład którego weszli przedstawiciele zainteresowanych dziedzin sztuki, nagrodził cztery projekty opatrzone numerami 18, 1, 2, i 5 i wyróżnił osiem prac.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami nazwiska autorów prac nagrodzonych opublikowane zostaną po upływie tygodnia od daty orzeczenia sądu konkursowego. Warto zaznaczyć, że pierwsza nagroda wynosi 500 tys. zł, druga 400 tys. zł, trzecia 300 tys. zł, czwarta — 100 tys. zł.

Konkurs należy do najważniejszych tego rodzaju imprez urządzonych w naszym kraju. Mimo niezmiernie trudnych warunków konkursowych, godnym podkreślenia jest fakt licznych obywateli, którzy wzięli udział w konkursie. W tym celu zostały w sposób harmonijny elementy rzeźbiarsko-architektoniczne.

Nad wystawą protektorat objęli: minister Dybowski, wiceministrowie Sikorski i Grosicki oraz dyr. Lorentz. We wczorajszej uroczystości otwarcia wystawy, uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz z przewodniczącą WRN p. Hetmańską na czele, profesorowie wyższych uczelni poznańskich, sfery artystyczno-literackie miasta i delegaci młodzieży akademickiej. Po zagajeniu przez

dyrektora Muzeum Wielkopolskiego p. Malinowskiego, krótkie przemówienie okolicznościowe wygłosił: dr Szałagan, przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz dr Waclaw Kubacki. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonała przewodnicząca WRN p. Hetmańska.

Z okazji Kongresu Zjednoczeniowego wystawa otwarta będzie od dnia dzisiejszego do niedzieli w godz. 9 — 16 bez żadnych opłat wstępu.

Nowy pług polskiej konstrukcji do „kreciego drenowania” odwadnia grunty tanim kosztem

KRAKÓW (PAP). Po długich badaniach i próbach, prof. inż. T. Hendzel, kierownik zakładu inżynierii rolniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, skonstruował nowy typ pługa, nadający się najbardziej do tzw. drenowania kreciego w naszych warunkach glebowych. Drenowanie krecie jest to system kanałków podziemnych, zrobionych na głębokości 0,5 — 0,7 m, przy pomocy pługa kreciego, które oszczędzają z gruntu zbyt dużą wodę i odprowadzają ją do odbiorników, którymi są drenaży zbierające o większej średnicy, lub rowy otwarte.

W Polsce poważniejsze próby kreciego drenowania przeprowadził w latach

Rada Narodowa powiatu poznańskiego usprawni swą działalność w kierunku realizacji interesów świata pracy

Posiedzenie Rady Narodowej powiatu poznańskiego, które odbyło się wczoraj w Poznaniu, odbyło się pod znakiem szczególnie ważnej uchwały, jaką była rezolucja z okazji zjednoczenia partii robotniczych. Oto jej treść:

Powiatowa Rada Narodowa powiatu poznańskiego wita z radością zjednoczenie partii robotniczych, które uważa za zwycięstwo klasy robotniczej i całego ludu pracującego w Polsce. Zjednoczenie klasy robotniczej jest wielkim krokiem naprzód w walce o pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i pracującej inteligencji, w walce o pogłębienie osiągnięć polityczno-społecznych i gospodarczych, o ustroj sprawiedliwości społecznej, o Polskę socjalistyczną.

Zjednoczenie klasy robotniczej jest dalszym krokiem pogłębienia przyjaźni z państwami demokracji ludowej, a przede wszystkim z narodami ZSRR, co stanowi najskuteczniejszy środek do walki z międzynarodowymi podżegaczami wojennymi i jest najlepszym gwarantem pokoju, niepodległości i suwerenności Polski Ludowej.

Powiatowa Rada Narodowa w odpowiedzi na apel górników Zabrze-Wschód, zobowiązuje się do usprawnienia swej działalności przede wszystkim we wszystkich komisjach, dokończenia akcji oczyszczania Gminnych i Miejskich Rad Narod. oraz Zarządów Gminnych i Miejskich z elementów wrogich i obcych demo-

kracji ludowej, usprawnienia działalności tych Rad i Zarządów w kierunku realizacji interesów świata pracy.

Powiatowa Rada Narodowa apeluje do wszystkich zalegających podatników o ukończenie realizacji podatku gruntowego i FOR-u.

P. R. N. śle pozdrowień Kongresowi Zjednoczeniowemu i życzenia jak najlepszych wyników obrad dla dobra ludu pracującego w Polsce.

W dalszych obradach Rada pożegnała pp. Sikorskiego i Węglawka — delegatów powiatu poznańskiego na Kongres Zjednoczeniowy. Przewodniczący Rady Cz. Borucki i starosta powiatowy dr Sitkowski stwierdzili w okolicznościowych przemówieniach, że Rada zdwoi wysiłki w kierunku usprawnienia działalności w powiecie, a inspektor szkolny Lipiński oświadczył, że nauczycielstwo powiatu dołoży wszelkich starań, aby młodzież wychować w duchu postępu.

W jednym z dalszych punktów obrad, radni wysłuchali referatu dr Jankowiaka — lekarza powiatowego, o akcji przeciwgruźliczej. Referent omówił społeczne znaczenie tej akcji i sposoby zwalczania gruźlicy. Na zalecenie Ministerstwa Zdrowia przeprowadzono w powiecie poznańskim szereg akcji przeciwgruźliczych, którym poddano 12 tysięcy młodzieży szkolnej. W Poznaniu powstanie w przyszłości przy ul. Kościuszki Powiatowy Ośrodek Zdrowia, a w nim specjalna Poradnia Przeciwgruźlicza.

Przewodniczący Borucki referował sprawę radiofonicznej akcji w powiecie. Wydział Powiatowy otrzymał ostatnio 200 tys. zł na akcję radiofoniczną. Powiatowa Rada postanowiła za tę sumę zakupić kilka aparatów radiowych dla szkół w miejscowościach niezelektryfikowanych.

Bardziej ożywioną dyskusję wywołał nagły wniosek komisarza ziemskiego Suchorskiego, dotyczący akcji rejestracji opuszczonych maszyn rolniczych. Komisarz ziemski domagał się w swym wniosku usprawnienia pracy Gminnych Komisji Rejestracyjnych, opierając się na przykładach niedociągnięć, jakie miały miejsce w gminach Czerwonak, Dopiewo i Rokietnica. Przedstawiciel gminy Dopiewo udzielił wyjaśnień w wyniku których okazało się, że miejscowa komisja rejestracyjna wypełniła swe zadanie, jednak sprawozdanie z akcji przesyłało do komisarza ziemskiego o półtora miesiąca później niż przewidywał termin. (c)

Z Gdyni odepłynęły gwoździe dla Syjamu i kapelusze dla Hong-Kongu

G DYNIA (ZAP). Duński motorowiec „Mongolia” zabrał z Gdyni do portów Dalekiego Wschodu duży asortyment produktów polskiego przemysłu. Syjam otrzyma wkrótce zamówione gwoździe polskiej produkcji, Indie salmiak, a Hong-Kong dwanaście ton polskich stożków do kapeluszy, wraz ze 117 tonami blachy cynkowej. Dotychczas do portów Dalekiego Wschodu odchodziły z Polski jedynie niewielkie ilości towarów.

Pozegnanie delegatów Poznania

(Dokończenie ze strony 1)

Stwo idei Polski Ludowej, dokonało się jedynie dzięki powiązaniu w okresie okupacji walki o niepodległość z walką o wyzwolenie społeczne w oparciu o przyjaźń z przodującą siłą socjalizmu światowego — Związkiem Radzieckim. Źródło naszego zjednoczenia leży w głębokich przemianach społecznych Polski Ludowej. Towarzysze! Czyn Kongresowy klasy robotniczej ujawnił niesłychany entuzjazm pracy, ujawnił szerokie możliwości zwiększenia wydajności produkcji, co spowodowało wykonanie rocznych planów z nadwyżką przed terminem. Najlepszym dowodem wartości Czynu Kongresowego klasy robotniczej naszego województwa jest wartość nadplanowej produkcji — wynosząca 5 miliardów 900 milionów złotych! Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wskazuje jasną drogę — drogę socjalizmu, drogę zwycięstw i dobrobytu. Niech żyje Kongres Jedności!

Jako ostatni przemawiał I sekretarz WK PPS — poseł Włodek. „Dziś jedziemy — powiedział — w zgodnej gromadzie: pepesowcy i pepeperowcy, a jutro wrócimy jako członkowie jednej, zjednoczonej partii”. Słowa te wywołały burzliwe oklaski i okrzyki na cześć Kongresu i przyszłej partii. „Będziemy się starali — ciągnął mówca — by godnie reprezentować klasę robotniczą Wielkopolski. I dzisiaj, w przeddzień Kongresu składamy hołd bohaterom sprawy socjalizmu, którzy padli w walce.”

Odczytano jeszcze rezolucję, w której stwierdzono, że:

„Zjednoczenie obu partii stało się możliwe, dzięki zwycięstwu w polskim ruchu robotniczym, rewolucyjnego nurtu nad nurtem reformistycznym. Ten historyczny moment mógł się dokonać w Polsce Ludowej, która powstała na skutek zwycięstwa sił postępu ze Związkiem Radzieckim na czele.”

Władysław Broniewski wśród robotników rolnych pod Kościanem

W ub. niedzielę w świetlicy majątku Państw. Nieruchomości Ziemskich Parzęczewo pow. Kościan zorganizowany został koncert dla pracowników rolnych i mieszkańców okolicznych wsi — transmitowany na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

W koncercie wzięli udział: orkiestra Rozgłośni Poznańskiej P. R. pod dyr. Mieczysława Paszkieta, chór ludowy z Kielecowa, Maria Życzkowska — sopran, Aleksander Klonowski — tenor, Leon Cwojdzinski — klarnet i znany poeta awangardowy Władysław Broniewski, który recytował szereg utworów własnych. Konferansjerkę prowadzili: Stanisław Strugarek i Alfred Sikorski.

Majątek Parzęczewo jest wzorowym ośrodkiem uprawy zbóż, hodowli bydła i owiec. Szczególnie odczarnia parzęczewska słyne na cały kraj.

Pracownicy majątku dali dowód solidarności z klasą robotniczą przez swój czyn kongresowy, który przedstawia się imponująco. Wyremontowano i radiofonizowano wszystkie mieszkania robotników rolnych do dnia 12 bm., urządzono świetlicę oraz zespołowy warsztat mechaniczny do napraw maszyn rolniczych.

W czasie koncertu wygłosił prze-

mówienie p. Chrystian Tuła — przewodniczący Pow. Rady Narodowej z Kościana, wzywając zebranych do wyłączenia wszystkich sił, aby dorównać klasie robotniczej w jej marszu do socjalizmu. (wm)

CSS „Społem” zrealizowało uchwałę przedkongresową

Uchwała powzięta przez pracowników CSS „Społem” — pracownia bezpłatnie na cześć Kongresu Zjednoczeniowego 3500 godzin (o czym donosiliśmy) została zrealizowana w dniu 10 bm.

W akcji Czynu Przedkongresowego spośród załogi wyróżnili się: Helena Plenkiewicz, Edwin Michalak, Walenty Wojtkowiak, Karol May, Stefan Ludwiczak, Kazimierz Nowacki, Franciszek Lisiak, Jan Malyszka, Maksymilian Cieżki, Ludwik Lis oraz Franciszek Póchłopak. (jw)

Kremy „MIRACULUM”

Ultrasol
Kwiat Podhalanski
Mira
Oxa
Cold Cream, luksusowy
Lanolinowy

Sprzedaj hurtowa we wszystkich Oddziałach i Pododdziałach Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego
Żądać w Państwowych Sklepach Chemicznych, Powszechnych Domach Towarowych i Spółdzielniach

U naszych PRZYJACIÓŁ

W Czechosłowacji powstanie około 1000 szkół, których zadaniem będzie kształcenie ludzi pracy.

W Moskwie istnieje 30 rynków kolchozowych, na których sprzedaje się codziennie około 150 ton mięsa, 400 ton kartofli, prawie mil. litrów mleka. W ciągu 11 miesięcy roku bieżącego, kolchoźnicy dostarczyli do Moskwy przeszło 260 tys. ton produktów rolnych.

4000 Czechów otrzymało nowe wełniane ubrania, w zamian za wełnianą zużytą odzież. Akcja ta zorganizowana została przez przemysł tekstylny i zostanie powtórzona.

Starożytne miasto litewskie, Kaunas ma do zanofowania poważne osiągnięcia w dziedzinie odbudowy, uruchomiono 260 za kładów, 6 uczelni wyższych, wiele bibliotek i teatrów.

Czeskie zakłady przemysłowe, produkujące sztuczną skórę, zamierzają znacznie zwiększyć eksport tego produktu do innych krajów. M. in. ma być zwiększony znacznie wywóz sztucznej skóry do Zw. Radzieckiego, co da Czechosłowacji w roku 1949 sumę około 70 mil. koron.

Na Uralu założono dwa majątki rolne, które zajmą się hodowlą drzew cytrynowych. Pierwsze drzewa cytrynowe wyhodowane na Uralu jeszcze w ub. stuleciu, lecz hodowla tych drzew w szerokim zakresie rozpoczęła się niedawno.

Parlament Bułgarii rozpatruje w chwili obecnej projekt nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Zgodnie z projektem nowy system ubezpieczeń będzie posiadał większy zakres, od systemu poprzedniego.

Ludzie nauki mówią: Zjednoczenie PPR i PPS

a walka z imperializmem

WITOLD KRZYŻANOWSKI

prof. Uniw. Jagiellońskiego
i Wyższej Szkoły Nauk Społ. w Krakowie

Stworzymy nowe społeczeństwo

Moment połączenia się dwóch wielkich partii robotniczych jest chwilą osobliwej wagi, brzemiennej w następstwa dla życia politycznego, gospodarczego i socjalnego Polski Ludowej.

Po pierwsze połączenie organizacyjne, stanowi wielką oszczędność sił. Zamiast oddzielnych, podwójnych komitetów na każdym szczeblu mieć będziemy teraz jedną sprawną instancję stojącą na straży świata pracy.

Po drugie, połączenie stanowi ogromne wzmocnienie siły klasy robotniczej, odpowiedzialnej dziś za losy narodu i państwa. Połączenie jest wielkim krokiem naprzód w rezolucji ustrojowej naszego kraju. Za nim pójdą dalsze, prowadzące do przebudowy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej.

Dlatego też z niezmierną radością należy powitać ten fakt, wiążąc z nim obietnice zbudowania ustroju w którym nigdy nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka, w którym już nigdy człowiekowi pracy nie stanie się krzywda.

DR TADEUSZ SINKO

prof. Uniw. Jagiellońskiego

Ku pokojowej współpracy całej ludzkości

Usunięcie rozłamów wśród partii robotniczych i zjednoczenie ich na podstawie wspólnego programu, potęguje siłę partii zjednoczonej. Ułatwia awangardzie świata pracy przyspieszenie ustroju socjalistycznego. Ponieważ w ścisłości temu ustrojowi kultura socjalistyczna przejmie najlepsze osiągnięcia przeszłości, tak w nauce jak w literaturze i sztuce i wciąga w ich uprawianie najzdolniejsze jednostki spośród warstw

robotniczych i chłopskich, a w korzystanie z ich owoców najszersze warstwy ludności. Jako pracownik naukowy cieszę się z takiego rozszerzenia podstaw produkcji i konsumpcji naukowej, otaczanej przez rząd chojną opieką, a to tym bardziej, że stoi ona równocześnie na straży pokoju i pokojowej współpracy narodów holdujących tym samym ideałom i przygotowuje współpracę pokojową całej ludzkości.

DR ANTONINA ŚWIERCZEWSKA

delegat na Kongres

Do powszechnej służby zdrowia

Zjednoczenie partii robotniczych przyspieszy niewątpliwie cel, do którego zmierza współczesna organizacja służby zdrowia w Polsce. Dajmy poprzez ubezpieczalnie społeczną do powszechnej, bezpłatnej, socjalistycznej służby zdrowia — jako najwyższej formy usług oddawanych przez państwowy aparat leczniczy każdemu obywatelowi. Organizacja ta wymaga z jednej strony ścisłego planowania, z drugiej zaś dużego wkładu środków materialnych.

Aparat służby zdrowia spełniający funkcje usług (w przeciwieństwie do produkcji) nie daje państwu żadnych

bezpośrednich dochodów — jest zatem bezpośrednio zależny od środków, którymi Skarb Państwa dysponuje.

Tylko Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej potrafi przez swój wzmocniony autorytet, siłę, przykład wydobyc z mas pracujących ten entuzjazm pracy, który konieczny jest do zrealizowania planu 6-letniego. Wykonanie planu podniesie w tym stopniu nasz dobrobyt, że pomoc lekarska we wszystkich jej formach — ambulatoryjnej, szpitalnej i sanatoryjnej, zostanie udostępniona bezpłatnie każdemu człowiekowi w Polsce.

W wykonaniu Czynu Kongresowego

pocztowcy wielkopolscy telefonizowali przed terminem 7 gmin wiejskich

W 6-letnim planie gospodarczym Ministerstwo Poczty i Telegrafów przewiduje telefonizowanie 1/3 części wszystkich gromad na terenie kraju. Niezależnie od planu, min. Szymanowski na wrześniowej konferencji pocztowców we Wrocławiu rzucił hasło przedterminowego telefonizowania wsi celem podniesienia kultury i stopnia postępu wśród ludności wiejskiej.

Jak przedstawia się ta akcja, przeprowadzana na terenie województwa poznańskiego łącznie z Ziemią Lubuską? W dniu 1 grudnia stwierdzono co następuje: Na 330 gmin w woj. poznańskim tylko 3 Zarządy Gminne posiadają telefoniczne stacje abonamentowych. Na 4380 gromad aż 1720 ma zainstalowane telefony.

Strupocentowo telefonizowanych gromad posiada nasze województwo 147 w następujących 14 gminach: Ujście pow. Chodzież, Czarniejewo i Lubowo pow. Gniezno, Bogdaniec pow. Gorzów, Dzierżanów Wielki i Jędrzejewo pow. Piła, Połajewo pow. Czarnków, Kostrzyn pow. Środa, Duszniki i Szamotuły w pow. szamotulskim oraz Otyń, Płoty, Racula i Zabor pow. Zielona Góra.

Dane te ulegają z dnia na dzień zmianie na lepsze z uwagi na plano-

wą akcję telefonizacji wsi, prowadzoną w ramach czynu przedkongresowego. Z tej okazji trwa bowiem pomiędzy czynnikami administracyjnymi i technicznym szlachetne współzawodnictwo celem zadokumentowania wspólnego marszu robotnika, chłopca i inteligenta ku socjalizmowi.

I tak w ramach tego czynu pracownicy telefoniczni okręgu poznańskiego telefonizowali przed terminem w 100 proc. 7 gmin łącznie z gromadami.

Niezależnie zaś od czynów już dokonanych pracownicy Urzędu Rejonowego w Zielonej Górze zobowiązali się telefonizować do końca roku bieżącego 5 gmin o łącznej ilości 27 gromad w powiecie zielonogórskim. Tak więc powiat ten, jako pierwszy w woj. poznańskim, będzie jeszcze w tym roku całkowicie telefonizowany.

Podkreślić należy, że Dyrekcja Poznańska Poczty i Telegrafów przeprowadza telefonizację wsi przy pełnym zrozumieniu i wybitnej współpracy czynników samorządowych. Na zebraniach gminnych i gromadzkich oraz partii politycznych zagadnienia te omawiane są przychylnie i dzięki temu, gdzie tylko to jest możliwe pracownicy pocztowo-telefoniczni spotykają się z daleko idącą pomocą. (wł)

Znany publicysta francuski, Pierre Courtade, który jest stałym korespondentem Agencji Publicystycznej „Czytelnika” w Paryżu, pisze o znaczeniu Kongresu Zjednoczeniowego dla francuskiego ruchu demokratycznego.

Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS jest ośrodkiem ogromnego zainteresowania opinii demokratycznej Francji. Zjednoczenie partii robotniczych ma bowiem nie tylko olbrzymie znaczenie dla przyszłości narodu polskiego, ale i ogromną wagę na płaszczyźnie międzynarodowej: w ramach walki, prowadzonej przez siły demokratyczne Europy przeciw zakusom imperialistycznym.

„Świerdzić należy, że francuska „partia amerykańska” znalazła najwierniejszych i najczynniejszych sprzymierzeńców w przedstawicielach prawnicy socjal-demokratycznej w Europie zachodniej. Pominąwszy bowiem rolę, odgrywaną przez Leona Bluma, czy Jules Mocha — frazeologia pseudo-socjalistyczna posłużyła strategom z departamentu stanu, jako doskonały środek dla zamaskowania ich prawdziwych intencji.

Prawica socjal-demokratyczna, dając się użyć do tej gry, kontynuując stare odchylenia, wykazane już przez Lenina, który wydobyl na światło dzienne jej rolę w epoce imperializmu. Francja ma swoich Kautskych i Scheidemannów, tych „parobków kapitalizmu”, zapalnych obrońców planu Marshalla, a z pomocą których „partia amerykańska” próbowała osiągnąć jeden ze swych zasadniczych celów: rozdział klasy robotniczej przez rozłam związkowy.

Socjal-demokraci wzięli na siebie obowiązek rozpowszechnienia legendy o „szczyrości amerykańskiej”. Potępią oni „ekspansy kolonializmu”, odróżniając je starannie od „ekspansjonizmu

ekonomicznego”, w którym widzą przejaw niewinnej „wolnej konkurencji”. Czyż można jednak wyobrazić sobie trudy, zdolne zająć się sytuacją mas, a nie zdobywaniem kolonii?

Dla zamaskowania akcji, która czyni z nich najgorliwszych słuzalców imperializmu we Francji, socjal-demokraci powołują się na „zasady międzynarodowości”, opierają się na „bratnich partiach” krajów sąsiednich, jak na Partii Pracy Bevin’a, na robotniczej partii Spaaka, na partii Saragata we Włoszech, w końcu na socjal-demokracji Schumachera w Niemczech.

Czyniąc to, zdradzają oni sprawę prawdziwego socjalizmu, podobnie jak zdradza ją angielska „Partia Pracy”, od dawna związana na ściśle z brytyjskim imperializmem. Przecież to już 60 lat temu Engels pisał: „Pytacie mnie, co myślą robotnicy angielscy o polityce kolonialnej? To samo, co myślą oni o polityce w ogóle... Korzystają oni spokojnie z monopolu kolonialnego Anglii i z monopolu jej na rynku światowym”.

Lecz nasi socjal-demokraci zdradzają nie tylko socjalizm, zasnaniając jego imieniem rabunek krajów zależnych i kolonialnych, pozbawiają oni również wszelkiego sensu pojęcie „internacjonalizmu”.

Cóż na prawdę ma wspólnego prawdziwy internacjonalizm proletariacki z polityką łączenia w „międzynarodówkę socjalistyczną” tych, którzy podpisali pakt wojskowy w Brukseli? Któż nie pojmie, że w obecnej sytuacji Europy i świata teoria „ograniczenia suwerenności narodowej”, zdrażona przez naszych prawników socjalistów ułatwia pracę imperializmowi amerykańskiemu i daje mu za jednym zamachem to wszystko, co musiałby on wywalczać

sobie stopniowo? Jak w końcu pogodzić rozwój demokracji we Francji i otwarte przymierze z partią socjal-demokratyczną Niemiec, która niedawno przygotowywała teren dla hitleryzmu, a obecnie stała się pod kierownictwem Schumachera partią odwetu niemieckiego?

Wielu socjalistów francuskich zrozumiało, jaką rolę chciano im narzucić w planach ekspansjonistycznych imperializmu amerykańskiego. Zgrupowali się oni w partii „Socialiste Unitaire” i podobnie jak partia socjalistyczna Nenniego we Włoszech, demaskują energicznie brudną robotę prawnicy.

Kongres Zjednoczeniowy w Polsce stanowi dla nich niezwykle cenną lekcję. Wskazuje on m. in., że rozdział klasy robotniczej przestaje być możliwym w krajach, gdzie rozbiły zostały zakusy imperialistyczne. Dzięki temu, że naród polski uwolnił się definitywnie od więzów imperialistycznych, ruch socjalistyczny może odbudować swą jedność i kroczyć dumnie ku nowym zdobycjom.

Tak dla komunistów jak i dla socjalistów francuskich, wernych myśli Jaures’a i Guesde’a, walka o zjednoczenie utożsamia się w obecnej epoce z walką przeciwko imperializmowi amerykańskiemu, z walką o niezawisłość narodową. Jest ona jednym z jej celów, ale też jednym z jej środków.

Doświadczenie polskiego ruchu robotniczego w tej dziedzinie zawiera dla nas wiele nauk. Awantura Bluma i awantura Mocha we Francji pod wieloma względami przypominają awanturę Piłsudskiego. Francja miała pod okupacją niemiecką swych „kunktatorów” socjalistycznych, związanych ściśle z grupą gaullistowską w Londynie. Wtedy to właśnie scementowała się w walce głęboka jedność między socjalistami a komunistami.

Jedność ta istnieje i krzepnie. Wspólna walka przeciwko imperializmowi i ich agentom: przywódcom prawnicy socjal-demokratycznej wzmacnia ją co dzień.

Lecz Francja ma jeszcze długą drogę do przebycia, by dojść do celu, który polska klasa robotnicza osiągnęła w zupełności poprzez całkowite wyzwolenie swego kraju. Pierre Courtade

Wodowanie rudowęgłowca

„Jedność Robotnicza”

Telefonem z Gdyni

Dzień 12 grudnia 1948 roku. Na Stoczni Gdańskiej ciągną tłumy ludzi. Idą oglądać na własną oczy wodowanie drugiego z kolei polskiego rudowęgłowca, któremu nadano nazwę „Jedności Robotniczej”.

Po przekroczeniu bram sztolni już wcześniej spostrzegamy czerwony, minia pociągnięty kadłub statku, wysoko wystawiony na doku. Opodal kołysze się lekko na falach S/S „Soldek”, pierwszy statek polskiej konstrukcji, na tej samej stoczni wodowany w dniu 6 listopada br.

I statek, który za chwilę przejdzie obrzęd chrztu i dok, na którym on stoi, są dziełem twórczej pracy polskiego robotnika.

Dok niedawno jeszcze w stanie zupełnego zniszczenia leżał w pobliskiej okolicy na dnie basenu portowego. Podniósł go ekipa radziecka, a stocznia gdańska dokonała kapitalnego remontu, uzupełniając niemal całkowicie brakującą jego połowę, śpiesząc się przed Kongresem Zjednoczeniowym. Robotnicy ukończyli go w terminie o trzy miesiące krótszym od przewidywanego.

Najnowocześniejsza jednostka

Wodowanie S/S „Jedności Robotniczej” również uległo znacznemu przyspieszeniu przed przewidywanym terminem. Mianowicie dokładnie o jeden miesiąc i trzy dni. Robotnicy stoczni gdańskiej dołożyli więc wszelkich starań, ażeby własnym przykładem wykazać, jak należy prowadzić walkę produkcyjną, której celem jest wzbogacenie państwa i klasy pracującej. Nowy statek jest jednostką na wskroś nowoczesną, posiada on m. in. specjalne górne zbiorniki balastowo-wodne, których zadaniem jest wyrównywanie statyczności statku podczas transportu rudy. Ruda stanowi ładunek szczególnie ciężki, toteż w czasie jej przewozu punkt ciężkości statku znajduje się bardzo nisko. Skutkiem tego statek jest „sztywny” i wychyla się gwałtownie na boki. Wypełnione wodą zbiorniki podnoszą punkt ciężkości statku, łagodząc tym samym jego „kłanie”.

„Jedność Robotnicza” posiada 2540 ton nośności, statek sam w tej chwili waży już około 1000 ton. Jego waga własna wzrastać będzie w miarę przybywania urządzeń wewnętrznych oraz nadbudówek. Załoga statku składa się będzie z 16 osób.

Symbol realny

Kadłub „Jedności” przystrojony jest czerwonymi flagami i girlandami. Na dziobie powiewa bandera polskiej marynarki handlu. Na tel jego masywu rysuje się trybuna. Stanęły na niej poczty sztandarowe, organizatorzy uroczystości oraz zaproszeni goście.

Głos zabierał mównicy. Przemawiają więc sekretarz Komitetu Zakładowego PPR, witając gości. Następnie mów-

ią dyrektor Stoczni Gdańskiej, Czarnowski, przedstawiciel OKZZ, p. Janowski, wiceminister żegluga Petruszewicz, przedstawiciel CKW PPS p. Jastrzębski, przedstawiciel KC PPR Popiel oraz działaczka ruchu robotniczego p. Fornalska.

Wszyscy oni kładą nacisk na wyjątkowe znaczenie wodowania nowego statku, odbywającego się niemal w przeddzień zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce. Statek dostał najstosowniejszą nazwę, jaką w tej chwili można mu było nadać. Poniesie ją w świat, wzywając tym samym klasę pracującą innych narodów do jednoczenia się dla poprawienia wspólnego losu. Orkiestra gra „Czerwony sztandar”, a następnie „Międzynarodówkę”. Zbliża się

akt chrztu

Rodzicami chrzestnymi są: poseł Popiel i p. Fornalska. Stają oni na trybunie tuż przy kadłubie „Jedności Robotniczej”. P. Fornalska bierze do ręki butelkę szampana, na wietrze słychać jej wrzuszony głos: „Ja ciebie chrzczę, brzedujący nasz statek, imię „Jedność Robotnicza”, życzę w imieniu całego Narodu, abyś szczęśliwie pływał po morzu”.

Orkiestra gra hymn narodowy. Statek odsuwa się od trybuny i powoli zanurza się, wzywając w ten sposób ze swoich wierzchołków kadłub nowego statku. Jest godzina 13.45.

Po krótkim czasie „Jedność Robotnicza” już własnym kadłubem spoczywa na morzu. Biorą ją w swoją opiekę holowniki, które przyciągną ją do basenu stoczniowego, gdzie obok „Soldka” przechodzić będzie proces dojrzenia w kompletny, pełnomorski statek.

Tłum ludzi zwalna się rozchodzi. Wszyscy żywo komentują to, co widzieli. W pamięci ich utkwiły słowa, wypowiedziane z trybuny przez wiceministra Petruszewicza: „Czy się komu podoba, czy też nie, my będziemy budować na własnych stoczniach nasze statki pełnomorskie. Będą one pływać wszędzie tam gdzie interes Państwa i klasy pracującej będzie tego wymagał”.

ŻOŁNIERZ POLSKI prezentuje broń

Kongres Zjednoczenia partii robotniczych zainteresował również i wojsko. Tak jak całe społeczeństwo polskie, sprawa jedności dwóch bratnich partii klasy robotniczej jest drogą i bliską, tak również i odrodzonemu wojsku polskiemu.

Odrodzone wojsko polskie, które powstało dzięki wysiłkom klasy robotniczej i chłopskiej, jest wojskiem nowym, demokratycznym, wojskiem o nowych celach i nowym składzie. Działają wśród oficerów odrodzonego wojska polskiego są synowie robotników i chłopów. Dlatego wojsko jest zbrojnym ramieniem demokracji ludowej. Wojsko zrodzone przez świat pracy strzeże interesów tej

Stefan Szewc

klasy, która wojsko to wychowała i wyszkoliła.

Wróg klasy robotniczej jest wrogiem każdego żołnierza. Dzisiejszy żołnierz wie czego chce, wie, za co walczył i czego ma strzec jak oka w głowie. Syn chłopca i robotnika chce, aby w Polsce nie było kapitalistów i innych wyzyskiwaczy. Żołnierz odrodzonego wojska — to świadomy obywatel, obrońca i współbudowniczy odrodzonej Ojczyzny. Żołnierz przyczynił się do zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Żołnierz zlikwidował bandy UPA i NSZ. Wojsko dzisiejsze nie jest i nie będzie narzędziem reakcji, która przed wojną posługiwała się wojskiem do tłumienia strajków w interesie kapitalistów, obszarników i innych wyzyskiwaczy.

Syn robotnika i chłopca nie pójdzie już nigdy przeciw swoim Żołnierz chce takiej Ojczyzny, w której nie będzie ucisku i wyzysku. Ojczyznę bez kapitalistów wiejskich i miejskich. Walkę z tymi siłami prowadzą właśnie robotnicy pod przewodnictwem swego sztabu, którym są obie partie. Przyszłość połączonej partii — to przyszłość Polski Odrodzonej i Odrodzonego Wojska.

Chcemy i wiemy, że połączone w jedną całość partie dadzą nam nową partię, która nigdy nie zawiedzie klasę robotniczą i Wojska Polskiego.

Dzisiejsze Wojsko Polskie jest częścią narodu. Interes narodu polskiego jest interesem wojska.

Żołnierz Odrodzonego Wojska Polskiego prezentuje broń przed połączonymi na Kongresie partiami robotniczymi.

Kapral Stefan Szewc

„O trwały pokój, o demokrację ludową”
Organ Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych
Nowy 23 numer zawiera
ciekawe i aktualne artykuły polityczne jak: „Walka z burżuazyjnym nacjonalizmem — szczególnie ważne zadanie Partii Komunistycznych i Robotniczych”, „W przeddzień Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS” i wiele innych.
Już się ukazał w sprzedaży w kioskach „Czytelnika.”

4 nowe świetlice wiejskie dla uczczenia Zjednoczenia

Robotnicy i pracownicy Zakładów Przemysłowo-Rolnych Kłęka w pow. jarocińskim dla uczczenia historycznego momentu zjednoczenia się obu partii robotniczych i dla podkreślenia solidarności ze Zjednoczoną Partią, postanowili przez 10 dni pracować po półtorę godziny dziennie, a uzyskane z tej pracy pieniądze przeznaczyć na urządzenie czterech nowych świetlic robotniczych.

W dniu Zjednoczenia się Partii Robotniczych, wspomniane świetlice zostaną otwarte uroczystymi akademiami, uświadamiającymi robotników o doniosłości Zjednoczenia. (bg)

SRODA

Koncert w Kolegiacie Średzkiej. W ub. niedzielę odbył się koncert muzyki średniowiecznej w Kolegiacie Średzkiej pod batutą prof. Józefa Barłkowiaka. W koncercie wzięli udział chór, który wykonał utwory Wacława Szamotulskiego, Tadeusza Szeligowskiego, Zielińskiego, G. G. Gorczyckiego, F. Nowowiejskiego, Haendla oraz Zuchowskiego.

Za bezprawne używanie legitymacji służbowej

Roma Schutz z domu Sobiecka, z Jarocina (ul. Walki Młodych 1), zatrudniona była w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Jarocinie jako nauczycielka do końca roku 1947. Przy opuszczeniu pracy Schutkowa nie

Synowie ludu robotczego Ziemi Leszczyńskiej wyjechali na Kongres Zjednoczeniowy

Leszno, miasto spokojne i zrównoważone zatętniło gwałtownym ruchem, rozbrzmiało radosnym gwarem i potężnymi okrzykami ludzi pracy.

Ulice śródmięśla tonęły w zieleni wienców i girland. Wśród nich wyraźnie odcinały się standardy i emblematy z hasłami kongresowymi. Tłumy ludzi: działacze partyjni, młodzież szkolna, robotnicy i przedstawiciele inteligencji maszerowali w imponującym pochodzie przez miasto.

Ruch wzmożył się zwłaszcza około godz. 14, kiedy to świat pracy Leszna czekał na plac Armii Czerwonej. Tam oczekiwali już rozpoczęcia uroczystości przedstawiciele władz, Wojska Polskiego, organizacji politycznych i społecznych. Tam powitano pierwszego z delegatów na Kongres Zjednoczeniowy obu partii — nauczyciela T. Kowalskiego.

Po krótkim przemówieniu wygłoszonym przez dyr. Liceum Pedagogicznego Chudzińskiego, w którym mówca podkreślił wagę przeżywanego obecnie dni oraz rolę nauczyciela polskiego w walce o socjalizm, dzieci szkolne wystąpiły z recytacjami wierszy, w których żegnały swego nauczyciela, życząc mu i wszystkim delegatom pomyślnych obrad.

Ślad 12-tysięczny pochód manifestujących wyruszył ulicami: Leszczyńskich, Ryńkiem, ku ul. Wolności, gdzie przed domem Pow. Kom. PPS powitano delegatów posła Grajka i Golonkę, a p. Michałak, uczestnik przedwrotnych walk o socjalizm wygłosił przemówienie, oddając hołd ofiarom faszyzmu. Dziewczęta obdarowały delegatów kwiatami, po czym po odegraniu Międzynarodówki i występie chóru Liceum Pedagogicznego pochód

zwróciła swojej legitymacji służbowej, uprawniającej do ulgowych przejazdów kolejnymi państwowymi. Zatrzymała ją i samowolnie przedłużyła, wypisując w odnośnej rubryce datę ważności „31. 12. 1948 r.”

Ponadto w dniu 22. 4. 48 r. wykorzystując nieuwagę sekretarki — Schutkowa samowolnie przyłożyła na zaświadczeniu pieczęć urzędową Gimnazjum i Liceum w Jarocinie, na podstawie czego uzyskała ulgowy bilet kolejowy na przejazd do Poznania, dopuszczając się w ten sposób oszustwa na szkodę Skarbu Państwa.

W dniu 7 grudnia Schutkowa odpowiadała przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie i skazana została na łączną karę dwóch miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata. (md)

Trzy lata więzienia za sprzeniewierzenia

W dniu 11 grudnia br. dokończono rozprawę główną przed Sądem Okręgowym w Ostrowie w sprawie nadużyć służbowych i sprzeniewierzeń w Radiowęźle w Kepnie.

Na ławie oskarżonych zasiadli: były kierownik Radiowęźla Kazimierz Kużaj, pracownica biurowa Klementyna Rosenfeldówna oraz monterzy Piotr Szumacher, Henryk Więcek i Józef Urbański. Akt oskarżenia zarzucał Kużajowi i Rosenfeldównie sprzeniewierzenie 128 490 zł gotówki oraz materiałów radio-instalacyjnych na sumę ponad 124 000 zł. Kużajowi zarzucano ponadto sfałszowanie dokumentu, monterom zaś zakładanie w kilku wypadkach instalacji radiofonicznych na własny rachunek, czym działali na szkodę Polskiego Radia.

W wyniku długotrwałej rozprawy Kazimierz Kużaj skazany został na łączną karę trzech lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na trzy lata.

Ziarnkowski przemówił do zebranych, kreśląc historię walki klasowej w Polsce i znaczenie zjednoczenia partii robotniczych.

Z ustawionej przed dworcem mównicy pożegnał świat pracy Leszna delegat Kowalski, który w imieniu wszystkich delegatów zapewnił zgromadzonych, że zgodnie z ich wolą jadą na Kongres, by tam wyrazić wolę leszczyńskiego świata pracy.

Okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, premiera Cyrankiewicza, przywódców łączących się partii robotniczych oraz na cześć zjednoczenia podjęte zostały przez tysięczne rzesze zgromadzonych.

Na peronie przy dźwiękach orkiestr i odpiewaniu przez chór szkolny pieśni robotników polskich delegaci wyjechali do Poznania.

Wieczorem odbywały się w całym mieście zabawy ludowe. (hel)

Uniezależniamy się od zagranicy Pektyna z odpadków jabłek

Pektynę potrzebną do produkcji dżemów, galaretek i różnych wyrobów cukierniczych sprowadzaliśmy dotąd ze Szwajcarii, płaćąc za nią wysokie ceny. Zapotrzebowanie naszego przemysłu przetwórczego na ten fabrykat jest dość wielkie. Służy ona do stężania omawianych przetworów.

Ostatnio przystąpiły do produkcji pektyny zakłady przemysłowe „Pudliski” w powiecie gostyńskim. Wyrabia się ją z odpadków pozostałych po wytoczeniu soku z jabłek, głównie z tzw. komór nasiennych. Tegoroczna produkcja wynosi 15 000 kg. Na razie produkuje się pektynę w stanie płynnym, gdyż nieznana jest nam jeszcze metoda stężania pektyny.

Tą drogą uniezależnimy się wkrótce od importu z zagranicy. (bg)

Stronnictwo Ludowe w powiecie ostrowskim

W ubiegłym tygodniu odbyły się wybory zarządów gminnych i gromadzkich kół Stronnictwa Ludowego. W Czekanowie wbrano zarząd w następującym składzie: pp. Franciszek Potasznik — prezes, Tadeusz Seweryn — wiceprezes, Józef Kwiasowski — sekretarz i Piotr Szukowski — skarbnik. Delegatami na zjazd powiatowy wybrano pp. Stanisława Chlastę, Jana Czaję i Wincentego Jarosza.

W Daniszynie pozostał dotychczasowy skład zarządu w osobach: pp. Stanisława Kubery — prezesa, Franciszka Binka — wiceprezesa, Edmunda Zwierzycznego — sekretarza i Jana Sikory — skarbnika. Delegatami będą pp. Stanisław Kubera, Kazimierz Koczura, Roman Boślak i Jan Sikora.

Nowy zarząd koła SL w Raczycach stanowią pp. Stanisław Napierała — prezes, Józef Panek — wiceprezes, Stanisław Jasik — sekretarz Jan Rudnicki — skarbnik i Antoni Binek — delegat.

Do zarządu Koła w Raszkowie weszli pp. Józef Forycki — prezes, Władysław Kozłowski — wiceprezes, Sylwester Stodolski — sekretarz i Walenty Walczak — skarbnik oraz jako delegaci na zjazd w celu wybrania władz powiatowych pp. Sylwester Stodolski i Józef Forycki. (md)

KRONIKA

15 GRUDZIEŃ
 Sroda | Słońce wsch.: g. 7.58
 Waleriana | zachodzi: g. 15.38
 Wolimierza | Księżyc wsch.: g. 14.28
 | zachodzi: g. 7.10

POZNAŃ
 Repertuar teatrów
 Wielki: środa godz. 19 „Halka” Moniuszki
 Polski: „Sen nocy letniej” — godz. 19
 Nowy: „Lato w Nohant” — godz. 19.30
 Komedia Muzyczna: „Słomkowy kapelusz” E. Labiche’a — o godz. 20
 Aktora i Lalki: środa — nieczynny; w czwartek godz. 18 — „O Zaczku i Szkolaczku”
 Kameralny Zespół TPZ: „Poglądy panny Jadzi” — godz. 19.30

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3. Tel. 422. przyjmujemy komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne, drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8—10 i 15—17.

Na pomoc zimową. Ostatnia zbiórka uliczna na rzecz akcji pomocy zimowej dała niestety bardzo nikielne wyniki. Kwestowało szereg osób, obsadzono 17 punktów i zebrano tylko 10 000 złotych.

Miasto najbledniejszym. Zgodnie z zaleceniem Miejskiej Rady Narodowej Zarząd Miejski postanowił przyznać z okazji zbliżających się świąt wszystkim najbledniejszym, pobierającym zasiłki z Miejskiej Opieki Społecznej, jednorazową zapomogę w wysokości 200 proc. pobieranego zasiłku. Wyasygnowano również większą kwotę na zakup odzieży dla dzieci, umieszczonych w miejscowym domu dziecka.

Kupno mebli poniemieckich. Urząd Likwidacyjny wydał zarządzenie, oznaczające termin wnoszenia podań o kupno mebli poniemieckich. Oszacowanie mebli i przyznania do użytkowania nie jest bowiem równoznaczne z kupnem. Posiadających meble poniemieckie kierujemy do Urzędu Likwidacyjnego po bliższe informacje w tej sprawie. Ogłoszono również amnestię dla tych, którzy meble poniemieckie posiadają, a ich dotychczas nie zgłoszili.

Dni przeciwigruźlicze trwają w Ostrowie od 10 bm. W tym czasie odbywa się w mieście, jak również w powiecie akcja uświadamiania społeczeństwa o przyczynach i skutkach tej klęski społecznej, jaką jest gruźlica. Odbywają się specjalne wykłady i prelekcje lekarzy miejscowych, szczególnie wśród związków zawodowych na temat gruźlicy.

W Czarnym Lesie zostało zorganizowane w dniu 7 bm. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Organizatorami byli przedstawiciele Powiatowego Zarządu PPR pp. prok. Stawny i Śluda. W skład zarządu Towarzystwa weszli pp. wójt Kepa, sekretarz gminy Bałamaćek, sekretarz Gminnego Komitetu PPR Kurosiński i Wajs. (md)

Cuda — cudeńka!

Ze kobiety zdolne są do zdobywania niebywanych rekordów niech świadczy ogłoszenie, jakie ukazało się ostatnio na śłupie reklamowej w Lesznie. Pewna organizacja „tłustym drukiem” donosi wszem — wobec, iż „w najbliższy poniedziałek odbędzie się jednodniowy kurs oszczędnego wyżywienia rodziny”.

No, proszę! Tego zdaje się jeszcze nie było! Jednodniowy kurs w jednym dniu? Do takiego rekordu potrzeba rzeczywiście dużo kobiecego sprytu i obrotności.

Rozumiem: panie potrafią często wydać miesięczną pensję w jednym dniu. Ale wyuczysz się „oszczędnego żywienia rodziny” w ciągu 24 godzin? Postępowanie, słowo daję, postępowanie nie byle jakie. (hel)

„Szczepan Szwargot” — Kociński kombinował przy dostawie lnu

Stefan Kociński z Mirkowa powiatu leszczyńskiego przyjmował od rolników w powiecie jarocińskim słomę lnianą, obiecując im w zamian za to dostarczyć płótna pościelowego. Kociński istotnie dostarczył pewną ilość słomy do Państwowych Zakładów Lniarskich w Witaszycach, jednak jako dostawcę tej słomy podał niejakiego Szczepana Szwargota, kwitując równocześnie odbiór płótna i podpisując się tym imieniem i nazwiskiem.

Kociński odpowiadał za sfałszowanie dokumentu w dwóch wypadkach przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie i skazany został na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata. (md)

Subrawiec z Hitlerjugend skazany na 1 rok więzienia

W dniu 7 grudnia 1948 r. odbyła się przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie rozprawa przeciwko Janowi Dahlke, dawniej zamieszkałemu w Jarocinie, obecnie w Sopocie ulica Niewiadomskiego 6. Dahlke, obecnie 20-letni młodzienc, jako członek niemieckiej organizacji „Hitlerjugend” w czasie okupacji bił po twarzy, kopał i lżył Polaków nie zdejmujących przed nim na ulicy nakrycia głowy i nie schodzących z chodnika.

Sąd, biorąc pod uwagę jego młody wiek w czasie popełnienia przestępstwa, skazał go na jeden rok więzienia. (md)

Dnia 11 grudnia 1948, zmarła po krótkich cierpieniach, nąmaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babka, śp.

Małgorzata Kolasińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godz. 10 na cmentarzu regionalnym na Główniej.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Bydgoszcz, Krotoszyn, Nowy Jork 27265

W niedzielę, dnia 12 grudnia 1948 zmarł opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz dobry i troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

Piotr S achowski

emeryt kolejowy

w 76 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

Strapiona żona z dziećmi i rodzina

Poznań, Południowa 57 27267

W dniu 15 bm. o godz. 7 rano jako w szóstą rocznicę bohaterskiej śmierci, śp.

Bolesława Kierczyńskiego

dziennikarza

odbędzie się msza św. żałobna w kościele parafialnym na Sołaczu o czym Przyjaciół i Znajomych zawiadamia

żona z dziećmi

27244

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego ukochanego męża, ojca, teścia i szwagra, śp.

Antoniego Szaca

dr med.

odprawiona zostanie msza św., w czwartek, dnia 16 grudnia br., o godz. 8 w kościele Ks.Ks. Pallotyńów, Al. Przybyszewskiego nr 30.

żona, córka, zięć i szwagier

27244

s. t. p.

dr ZOFIA DZIEGIECKA

doc. Uniw. Jagiell. w Krakowie
 siostra III zakonu św. Dominika

zasnęła w Panu po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 9 grudnia 1948 roku w Krakowie, przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w czwartek, 16 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza górczyńskiego, o czym donosi

w smutku pogrążona rodzina 27266

Poznań, Pniewy, Międzyrzecz, Malmö (Szwecja)
 Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał”, Poznań, ul. Towarowa 25. Tel. 4063

LEICE

lub Contaxa

kupię.

Foto Nowak, Poznań,
 27 Grudnia 4. p9694

Różne

Stół kreślarski możliwie ISIS, A9 lub A1 na 1 miesiąc za opłatą. Kto wypożyczy. Spiesz. ne Of. Głos Wlkp. nr 27254.

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl art. 85 dekr. z dnia 28. 1. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 21 poz. 84) odbędzie się w dniu 16. XII. br. godz. 10, publiczna licytacja w składnicy Urzędu Skarbowego Poznań, Kościuszkowski róg Cieszkowskiego nast. ruchomości:

urządzenie domowe, restauracyjne, motory elektryczne, wózki dziecięce, większa ilość krzesel, stołów, narzędzia ślusarskie, ława stolarska, maszyny do pisania, wagi uchyłne, maszyna do krajania cukierków i inne.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji od godz. 9.30.

12a-120 Naczelnik Urzędu Skarbowego

Przetarg ofertowy

Państwowa Przetwórnia Mięsa i Warzyw nr 6 w Janowcu Wlkp. ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż samochodu ciężarowego tonaż 1,5 reklamówki marki Chevrolet zakwalifikowanego przez Wojewódzki Wydział Komunikacyjny do grupy „W”. Oferty pisemne należy kierować do Dyrekcji Przetwórnicy w zamkniętych kopertach z napisem „Kupno samochodu Chevrolet”.

Termin składania ofert do dnia 20 grudnia 1948 r. 12a-117

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysięgi, śp.

z Zutików

Marii Jurczynowej

nauczycielki publ. szkoły podstawowej im. M. Konopnickiej w Szamotułach żony inspektora Szamotuł

a szczególnie Przewielebnemu Proboszczowi Kolegiaty Szamotulskiej Księdzu Radcy Fr. Foreckiemu, Księżom Prefektem Antosowi i Nowickiemu, Panu Inspektorowi A. Pacholkowi, Pracownikom Inspektoratu Szkolnego, Pani Kierownicze Szkoły J. Tatównie, Gronu Nauczycielskiemu, Działwie i Kołu Rodzicielskiemu Szkoły im. M. Konopnickiej, Kierownictwom i Gronom Nauczycielskim Szkół nr 1 i 3, Koleżankom i Kolegom Kierownikom i Nauczycielom z terenu powiatu, Chórowi „Moniuszko” z Kaźmierza i jego dyrygentowi P. St. Tobisowi, Zarządowi Oddziału Powiatowego i Ogniskom Związku Nauczycielstwa Polskiego w Szamotułach, Wronkach, Pniewach, Ostrowie i Kaźmierzu, Zarządowi Oddziału Powiatowego Towarzystwa Burs i Stypendiów, oraz Wszystkim którzy nadesłali wyrazy współczucia składając serdeczne podziękowania

mąż i siostry

Szamotuły, w grudniu 1948 r. 27243

Kadzidło

pierwszorzędnej jakości do użytku kościelnego w opakowaniach 1/2 kg i 1 kg oraz małe opakowania na święto Trzech Króli do nabycia w drogeriach.

o 9584

Laborat. Chemiczne

Poznań, ul. Koscińskiego 14 — Tel. 88-03

Wysyłki na prowincje skutecznie się odwrotnie

Siatki do izolacji przewodów ciepłych
szesciolkowa oczko 1" i 1 1/2" w taśmie
ca 10 cm szer.
wyrabia i poloca odsprzedawcom

Siatkopol Sp. z o.o.
Wytwórnia Siatek Drucianych
Czerwonek k/Poznania
poczta Poznan 1, tel. 40-47 p9638

Przełaz
Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry 7 ogłasza przełaz nieograniczony na dostarczenie 2 wag przesuwnych konstrukcji żelaznej — 1000 kg — z aparatem wybijającym dla nowobudującej się zamrażalni i chłodni na terenie Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano należy składać do skrzynki ofertowej znajdującej się w pokoju 39 do dnia 21. 12. 48 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej w Nowym Ratuszu przy ul. Armii Czerwonej 301 w wysokości 1% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 21. 12. 48 r. o godz. 10 w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Za Prezydenta Miasta
(-) Stachowiak
Naczelnik Wydziału

Lekarskie
Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Słowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10—13 i 15—17. Indywidualne stosowanie wianych kosmetyków. 12a-5

Dr med. Roman Rafiński, lekarz specjalista chorób gardła, nosa i uszu, wyjeżdża na czas od 15 do 31 grudnia. Poznań, Słowackiego 38, tel. 41-20. 27178

Wolne posady
Zdolny pomocnik zegarmistrza, zdolny potrzebny zaraz. Działowski, Wolsztyn. 12a-115

Przyjme czeladnika szewskiego na nowe i reperacje. Drużbackiej 8. 27211

Potrzebni natychmiast
ZDUNI
roboty akordowa. — Zgłoszenia Jeżyński, Poznań, Łakowa 6, tel. 91-78. 27204

Dzielewo do dziecka. — Focha 126, m. 1. 27225

Stróża domu na służbowe mieszkanie za pokój kuchnia. — Szczanieckiej 9, m. 6. 27214

Gospośia potrzebna zaraz. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 27250.

Pani do prowadzenia domu wdowa dwójkiem dzieci. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 27268.

Potrzebne od 1. 1. gospośia, wychowawczyni, uczciwa, referencje pożyteczne, prowincja. Posady dobre i dobrze płatne. Oferty Głos Wlkp. nr 12a-119.

Dekoratora(ke) zatrudni Kujawska Spółdzielnia Spożywców, Inowrocław. Warunki dobre. 12b-207

Cukiernika młodszego, dobrze fachowca, przyjmie zaraz Cukiernia, Krzyżaki, Poznań, Ratajczaka 15, w Pasażu Apollo. p9711

Maszynistkę biegłą z świadectwami poszukuje zaraz Fabryka Tenu nr 6, Poznań, ul. Krafkowa 14. c3897

Posługaczka na cały dzień potrzebna. Zgłosz.: Garbary 65 m. 3. p9698

Kowala młodszego na stałą pracę poszukuje Stachowski, Dom Ekspedycyjny, Małe Garbary 9. p9724

Akwizytor na materiały piśmienniczo-szkolne poszukiwany. „Iskra” Kraków, Gabcarska nr 11. p9687

Potrzebny magister (a) względnie samodzielnia
siła fachowa do apteki w mieście powiatowym, 24 km od Leszna. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7 pod „12.318”. p9619

Najciekawsze audycje radiowe na czwartek, 16. 12. 48
6.00 Gimnastyka; 9.00 „Dzień jednego strajku” — wspomnienia W. Wasilewskiej; 9.20 Pięni masowe; 11.40 Audycja dla młodzieży; 13.05 Muzyka popularna; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Pojęcie inteligencji” — jej rola w wychowaniu” w opr. Stanisława Garmana; 14.30 Przegląd wydarzeń ze Szczecina; 14.40 Muzyka lekka w wyk. zespołu jazzowego P. R. i Zofii Tarskiej (piosenki); 15.10 Z cyklu „Stary Gdańsk” — „Bitwa pod Oliwą” — pogadanka Leszka Proroka; 15.30 Gawęda z dziećmi o robotniczej zgodzie; 15.50 Pięni radzieckie; 16.00 Dziennik popołudniowy; 17.20 Międzynarodowe pięni rewolucyjne i pięni masowe; 18.20 Recital skrzypcowy Eugenii Umilskiej; 18.45 Felieton literacki; 19.00 Muzyka radziecka — audycja słowno-muzyczna; 19.30 Zjednoczenie... (audycja o Bułgarii); 22.00 Poematy symfoniczne kompozytorów s owiańskich; 22.45 Kwadrans lekkiej muzyki dwojgortepianowej; 23.30 Muzyka baletowa kompozytorów s owiańskich.

Wydawca Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”
Redaktor naczelny Jan Zagierski
Adres redakcji: Poznań, ul. Działwińskiego 10 — Telefon 502-32 — 502-34.
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499
Administracja (prenumerata): Poznań, ul. Marsz Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji

Państw. Przedsiębiorstwo Handlowe
Oddział w Poznaniu
wydzierżawi wzgl. odbuduje magazyn
o powierzchni ponad 2000 m² z boczną koleją wzgl. możliwością jej doprowadzenia

wynajmie lokal biurowy 4 — 8 ubikacji możliwie w okolicy Dworca Towa owego.

Oferty kierować do „PAR” Sew. Mielżyńskiego 8 pod numer 4169 12b-190

Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego poszukuje inspektorów kontroli finansowo-administracyjnej dla Warszawy, Łodzi, Gdańska, Wrocławia i Poznania. Wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów. Oferty z życiorysem nadsyłać — Naczelny Inspektorat Kontroli C. Z. P. M. Warszawa, ul. Puławska 1a. 12b-212

OGŁOSZENIA DROBNE
Ronto: Bank Gosp. Spółd. w P.
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Osobiste
Składam gorące podziękowania Najświętszemu Sercu Jezusa i Matce Najświętszej za uzdrowienie Antonina Kaczmarskiego, Luboń. 27236

Pan pożyczający program 10. 12. Teatru Polskiego III piętrze, proszony adres PAR, Ratajczaka 7, pod 12.429. p9696

Obełga rzucona na ob. Wałcińskiego Ign., jakoby był wołosko-deutschem, odwołuje i przeproszam. Kasperczak Stanisław, Rawicz, Grunwaldzka 9. 12a-118

Sprzedaje
Maszynę, artykuły biurowe, kartoteki, warsztat naprawy, poleca W. Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, telefon 43-25. p9299

KOMPLETY ZAKOPIAŃSKIE (czapka rękawice) z 1792 rękawice z 832 poleca **F-a ADAMSKI** Poznań, M. Focha 16 Hala Targów Poznańskich F2352

Tapczany z obudowaniem, fotele, tapczany higieniczne, kanapy rozkładane materace — poleca Kopycz Szkoła 2. 12b-19

Obrobarki do metalu i drewna, artykuły techniczne sprzedaje — kupuje Krenz, pl. Wolności 11. p9325

Piusze, firany, dywany chodniki, ceraty, linoleum, Pertek, Kraszewskiego 17. 12a-34

Materace dla dorosłych i dzieci, ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów, sienniki i worki. W. Wrześniowiec, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. p9324

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne, użytkowe sprzedaje — kupno, Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. p9387

Futro męskie, wierzch marenego, kołnierz karakulowy, wełnierz opos, na wysoka figurę, sprzedaje: Siemiradzkiego 8 m. 15 (Ezazur). p9655

Pianino markowe, fisharmonie, sprzedaje kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p9327

DOM piętrowy, centrum miasta powiatowego sprzedaje — korzystnie. Poważne oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „12.324”. p9622

Pracownia torebek, teczek, portfel z imitacji, Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. 12b-66

Gabinet męski nowoczesny, jak nowy, okazja, Janiak, Poznań, Rybaki 6. p9475

36 morgów pszenno-buraczanej (pow. poznańskim), 2500 000. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilifskiego 2. 12a-96

Pianino w dobrym stanie firmy Seiler sprzedaje. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 44, m. 6. 27128

Futro karakuły piękne, modne, duże, okazynie sprzedaje. Mazowiecka 11 m. 3 (So-acz). c3882

Fortepian dobry sprzedaje korzystnie. Słowackiego 38 m. 5 27178

Sprzedam piaseczki męski, mała figura. Sienkiewicza 9, m. 8. 27173

Sprzedam tani: 2 szafy do rzeczy, szafę kuchenną, stół, biurczko, umywalkę, łóżko, fotel, krzesła, Gen. Świerczewskiego 31, m. 9. 27175

Lampy kuchenne, cylindry, knoty, poleca Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczam nakrycia stołowe. p9671

Wille wyjąca, wolnym mieszkaniem, Dom składem, powiatowym, 1 600 000 Pijanowski, Półwiejska 26. p9658

Naprawy maszyn biurowych fachowo i solidnie wykonuje „Mechanika”, Poznań, 27 Grudnia 20, tel. 43-57. p9662

Porcelanę, szkło dla restauracji, serwis kawowy, garnitury, likierowe, kompotowe, sprzęty kuchenne, podarki gwiazdkowe poleca Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczam nakrycia stołowe. p9670

Kontrolny zegar dla stróża, na chodzie z małym kompletem. Telefon 86-75. k1989

Futro męskie sportowe, nutriety, figura średnia. — Słowackiego 24, m. 7, godz. 14 do 16. p9663

Dwa garnitury (jeden wizytowy) na wysoką figurę na sprzedaż. Al. Marcinkowskiego 1a, m. 14a. p9669

Willa Sołaczka wolnym 4-pokojowym mieszkaniem, wyjąca z ciekawym wnętrzem, spiesznie sprzedam. Hinz, Stary Rynek 16/17. p9660

Gabinet stylowy Chippendale, orzech kaukaski. Tel. 42-25, po 17. p9674

Masyne do szycia, 2-igłowa (buzówka), Kraszewskiego 4, m. 5. 27200

Masyne szafkowa (gabinetowa), dobra. Żydowska 15/19, m. 6a, prawie szczytło. 27195

Motor elektryczny, krótkowrotny, 380 V, 7 1/2 PS, 1430 obr. BPC, sprzedamy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12.406. p9673

Kijarka, maszyna do wyrobu kij, lampek do sprzedania. Kościelna 34, warsztat Ślusarski. p9725

Wózek autko tani sprzedam. Kossaka 2 m. 6. 27269

Sprzedam bufet do jadalni, toaletki, stoliki pod maszynę do pisania, tania. Stolarska, Wierzbicę 4. 27270

Parcele Junikowie 1450 m² przy dworcu, korzystnie natchmiast sprzedam. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 12.450. p9713

Obbligacje P. P. O. K. sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 27198.

Kamienice, wille, także wypalane, odbudowane; tereny przemysłowe, ogrodnicze, sadownicze; place budowlane; parcele; gospodarstwa; ogrodnictwa poleca i poszukuje Hinz, Stary Rynek 16/17. p9661

Radio 5-lampowe, 2 fotele — Rynek Łazarski 10, m. 9. 27246

Parcele 5 do 20-morgowe, bez długu, peryllerle miasta Poznania, dogodnie komunikacja, sprzedaż Hinz, St. Rynek 16/17. p9659

Zegar kontrolny dla stróża. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 27231.

Sypialnia ciemna, półeczko, szafa, łóżko, stoliki, stół. — Półwiejska 10, m. 15a. 27230

Tapczany, kanapy rozkładane, tapczany higieniczne, Tapicer. Jania Pfeil, Małeckiego 33. 27228

Filatelisci!
Już przyjmujemy zgłoszenia abonamentowe na znaczki do zbiorów na rok 1949. Szczegółowe informacje w cenniku nr. 11, który wysyłamy po otrzymaniu 15 zł w znaczkach. **NA GWIAZDKĘ. NA GWIAZDKĘ.** Polecamy komplety znaczków polskich duży wybór znaczków europejskich. Wkładniki (klasy) różnych wielkości itp. **CENTRALA FILATELISTYCZNA** Warszawa, ul. Nowogrodzka 48 12b-127

Wytwórnie środków chemicznych
przeciw szkodnikom dobrze zaprowadzona, w Poznaniu, obok Starożytnego Rynku, **sprzedamy** za 500 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „12.439”. p9706

Nieruchomość handlowo-przemysłowa, dom piętrowy, obzerne podwórko, plac budowlany, idealna polowa, sprzedam. K. Tomaszewski, Borek. 12b-206

Piaszcz z żarząwkami, bluzeczki tania. Siabiewskiego 1, m. 6. 27217

Futro karakułowe 1/4 okazynie sprzedam. Focha 69, skąd obowią. 27245

Wille z wolnym mieszkaniem ewtl. połowę i parcela kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 27256.

Adapter szafkowy kupię. Oferty nr 3607 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3901

Aneroid kompensowany z wysokościomierzem kupi Zakład Systematyczny UP, Grunwaldzka 14, I lewo. 27257

Singera maszyna do szycia — Fabryczna 6 m. 11. 27261

Piły koncertowe Caruso, Szaflapin, Sobinoff sprzedam. Jankowskiego 13 m. 1. 27260

Komplet — kanapa, fotele sprzedam Inform.: Półwiejska 5, Zakład fryzjerski. 27235

Futro męskie mały okazynie na sprzedaż. Siemiradzkiego 5 m. 3. 27233

Kijarka, maszyna do wyrobu kij, lampek do sprzedania. Kościelna 34, warsztat Ślusarski. p9725

Wózek autko tani sprzedam. Kossaka 2 m. 6. 27269

Sprzedam bufet do jadalni, toaletki, stoliki pod maszynę do pisania, tania. Stolarska, Wierzbicę 4. 27270

Parcele Junikowie 1450 m² przy dworcu, korzystnie natchmiast sprzedam. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 12.450. p9713

Wózek autko tani sprzedam. Kossaka 2 m. 6. 27269

Sprzedam bufet do jadalni, toaletki, stoliki pod maszynę do pisania, tania. Stolarska, Wierzbicę 4. 27270

Parcele Junikowie 1450 m² przy dworcu, korzystnie natchmiast sprzedam. Of. PAR, Ratajczaka 7, pod 12.450. p9713

hurtowo po cenach fabrycznych kupujesz w Spółdzielni, Poznań ul. Wybickiego 4. p9258

Kabriolet DKW „Meisterklasse” pierwszorzędny stan sprzedam. Telefon 62-59 — godz. 9—11-tej. p9710

Przycepkę do samochodu osobowego na pierwszorzędny ogumieniu sprzedam. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7 — pod 12.449. p9712

Owczarek (suczka) piękny okaz rodowodem okazynie sprzedam. Wierzbicę 33 m. 10. k1971

Dom 2 pokoje kuchnia (kocioł Poznania) natchmiast sprzedam. Oferty nr 3605 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3899

Rasowe spaniole sprzedam — Żylińska 9 m. 4, godz. 15—20 c3898

Idealna polowa wille (2 rodz.) jeszcze niezupełnie wykończona — w ogrodzie w Luboniu lub mieszkaniu 3-pokojowe z przynależnościami do remontu sprzedam. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 12a-129. p9714

Wille dwurodzinna, dziesięciolletnim ogrodem, 2500 000; parcele pod budowę wille od 650 000 sprzedam „Lokata”, Mickiewicza 18 m. 5. p9700

Lokomotywa parowa benzynowa, szyny tor 600 sprzedamy. „Labor” Kraków, Starowiślna nr 86. p9688

Parcele przy ul. Jarobowskiego (5 minut od tramwaju) bardzo dobrym położeniu sprzedam. Zgłoszenia: Kolejowa 40 m. 5. Pośrednicy wykluczani. F2349

Kupna
Konia na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11. p9315

Łom srebrny kupujemy. Laboratorium Chemiczne, Libelta nr 11. p9541

Kupię arytmometr. Tel. 29-19, od godz. 9—13 i 15—18-tej. p9648

Konia na rzeź kupuję. Stanisław Gąkowski, Poznań Zamkowa 7, tel. 31-55. 12a-3

Kupię od właściciela domek lub wille 3—5-pokojową, przy tramwaju. Oferty Głos Wielkopolski nr 27199.

Konia na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Żgola, Poznań, Masztalarska 8, tel. 20-20. p9320

Kupię parcele budowlaną w Poznaniu, Abisynia Ostrołęka, Sołacz, Osiedle Warszawskie lub też parcele z wypaloną wille. Of. Gł. Wlkp. nr 27215.

Wspólnik przystąpi do posiadających nieruchomości zabudowaną, celem odbudowy. Oferty Głos Wlkp. nr 27221.

Wolne lokale
Lokal frontowy, ubikacje warsztatowe, magazyn, odstąpię zaraz. Okolica Starożytnego Rynku. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12.405. p9672

UWAGA! MIESZKANIA
za zwrotem remontu wprost od właściciela oraz sklep i warsztaty od stałego. Właściciel: Mickiewicza 20 m. 4. p9600

1/2 miliona zł
na nr 32218
300.000.- zł
na nr 91997
100.000.- zł **100.000.- zł**
na nr 62158 na nr 84020

pad o w naszej kolekturze w IV-tej klasie 54 loterii klasowej

KOLEKTURA LOTERII KLASOWEJ
A. GRABARKIEWICZ
Poznań, Armii Czerwonej 2 — tel. 30-30

Losy do klasy I 55 loterii klasowej już w sprzedaży p9723

WYROBY STAŁOWE
Brzytwy, nożycki, szczyorki, nakrycia stołowe nierdzewne, maszyny do chleba i mięsa, sprzęty kuchenne itd.

przyjmuje do ostrzenia noża, brzytwy, nożycki itd.

STANISZAW KARGE
Poznań, Wrocławska 28/29 — telefon 24-66

Pokój z kuchnią oddam za zwrotem remontu. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 27222.

2 studentów na pokój przyjmie Of. Głos Wlkp. nr 27224.

Zgubiono świadectwo czeladnicze wystawione na nazwisko Wojciech Przytyczek, przez Izbę Rzemieśniczą w Poznaniu. 27258

Zgubiono zwolnienie od służby wojskowej na nazwisko Bronisław Olejniczak, Lusowo, pow. Poznań. 27262

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK na nazwisko Wacław Łukaszewski, Sierniki, poczta Rogoźno. 12a-130

Zgubiono metrykę urodzenia, kartę rower. nr 455786, dowód kupna roweru wydany przez Urząd Likwidacyjny w Zielonej Górze oraz kartę repatriacyjną wydaną przez PUR Krosno na nazwisko Walenty Kubejko. 12a-132

Zgubiono kartę ewakuacyjną nr 150, dowód tożsamości konia nr 77 wydane przez Zarząd Gminny Kowalów, pow. Rzepin na nazwisko Michał Stojanowski, Radów Wielki. F2350

Zgubiono zegarek złoty damski i bransoletkę Waiłki Młodych, Szpital Przemienienia, Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — Waiłki Młodych 4 m. 10. c3903

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Konin, Paulina Dybański, Koszuty. 27279

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Jarocin nr 4108, Antoni Mańka. 12a-124

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Rawicz na nazwisko Józef Marwicki, ur. 9 stycznia 1925 w Gostyniu, zamieszkały w Połkowicach. 12a-125

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Radom na nazwisko Józef Sot. 12a-127

Zgubiono kartę RKK Konin na nazwisko Ignacy Buł, Łęka. 12a-128

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Gniezno na nazwisko Stanisław Kaźmierczak. 12a-123

Skradziono wszystkie dokumenty cywilne i wojskowe na nazwisko Feliks Zgubiński, ur. 30. 5. 1910 w Bydgoszczy, Wolsztyn, Poniatowskiego 16. 12b-201

Poszukiwanu rodzin
Słediar Mieczysław, zam. w Górkach, pow. Strzelce Krajeńskie, poszukuje siostry Wandy Mikulajczyk i szwagra Władysława Mikulajczyka. 12b-198

Różne
Kofery stare przerabiam, nowe szyję. Gzielawa Matejki 47, m. 3. 27212

Modne hafty perełkami różnego koloru wykonujemy. Mielżyńskiego 3, Pracownia. c3900

Greplarnia, Sołacz, Kaszubska 6, przy kościele, przyjmujemy wełnę, watę, szarpaninę. c3894

Podłogi
30 mm grubej oraz 4,70 długiej większą ilość otrzymujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „12.438”. p9705

Zgubiono dowód konia nr 97, wydany przez gminę Drawsko, pow. Czarnków, dnia 30. 11. 1948, na nazwisko Jakób Helwik, Piłka. 27064

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Nowy Tomyśl, Hipolit Nowak. 27148

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Rawicz na nazwisko Florian Rózek, Bruczków, pow. Gostyń. 12a-113

Skradziono legitymację Z. Zw. P. D. nr 3476/693/C. Ksawera Czajka. 27149

Zgubiono książkę tożsamości konia nr 2367/45 klacze gnada, Józef Wit, Zagaje, powiat Strzelce Kraj. 12b-200

Zgubiam złotą bransoletkę pamiętkowa dnia 11. 12. wieczer w drodze Niegolewskich, Matejki, Grottrager, Uczelwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. M. Focha 81, skład, A. Kainowska. 27254

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Nowy Tomyśl, Hipolit Nowak. 27148

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Rawicz na nazwisko Florian Rózek, Bruczków, pow. Gostyń. 12a-113

Skradziono legitymację Z. Zw. P. D. nr 3476/693/C. Ksawera Czajka. 27149

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Nowy Tomyśl, Hipolit Nowak. 27148

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Rawicz na nazwisko Florian Rózek, Bruczków, pow. Gostyń. 12a-113

Skradziono legitymację Z. Zw. P. D. nr 3476/693/C. Ksawera Czajka. 27149

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Nowy Tomyśl, Hipolit Nowak. 27148

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Rawicz na nazwisko Florian Rózek, Bruczków, pow. Gostyń. 12a-113

Skradziono legitymację Z. Zw. P. D. nr 3476/693/C. Ksawera Czajka. 27149

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Nowy Tomyśl, Hipolit Nowak. 27148

Zgubiono kartę rejestracyjną RKK Rawicz na nazwisko Florian Rózek, Bruczków, pow. Gostyń. 12a-113

Skradziono legitymację Z. Zw. P. D. nr 3476/693/C. Ksawera Czajka. 27149



— Jak pan sądzi panie Salaterka —
ilu jest głupców na świecie?
— Wie pan! zawsze o jednego więcej niż się przypuszcza.

Rudolf Bugdoł będzie inżynierem

(Od specjalnego wysłannika API)

Jest to pogranicze szkoły i uniwersyte tu. Gdy wchodzimy do sali wykładowej razem z zastępcą dyrektora — słuchacze wstają — tak jak w szkole powszechnej. Po zakończonym wykładzie — na korytarzach wspaniałego budynku widać grupki słuchaczy, palących papierosa.

Czym to się jednak różni od szkoły powszechnej, gimnazjum, czy liceum? Przede wszystkim tym, że wszyscy słuchacze mają za sobą przynajmniej paroletnią szkołę pracy produkcyjnej. Czym się różni od uniwersytetu, czy politechniki? Tym, że wiedza teoretyczna jest tu zdobywana nie przed praktyką, ale po praktyce, dla lepszej praktyki w przyszłości.

Dziwny rachunek. O jak...

Wtedy, którą Rudolf zdobywa w Technikum, jego ojciec przelicza na dawne przedwojenne złotówki. Siedzimy razem w domu i liczymy. Kreślimy, przedstawiamy liczby, znowu kreślimy. Jak mogę staram się ojcu pomóc. Nic nie wychodzi. Stary ojciec uśmiecha się niezgrabnie.

— Wychodzi — mówi do mnie — że gdybym chciał przed wojną oddać Rudolfa do szkoły, musiałbym trzy razy w tygodniu nie jeść. Niby to — mówi do siebie — szkoła była dla wszystkich, a widzę, że tylko dla tych, co mieli pieniądze. O jak.

— A teraz to kazali Rudolfowi iść do szkoły — wnieśliła się do rozmowy młodsza latorośl Bugdołów, kilkunastoletnia Lidia — i jeszcze płacę mu za to — mówi triumfująco.

— Dziwny rachunek — mówi do mnie stary Bugdoł — dawniej nie było pieniędzy, żeby się syn mógł uczyć. Teraz z pieniędzy, które Rudolf otrzymuje za naukę i dla rodziny, coś nie coś zostanie... O jak.

Stary zapala papierosa, Rudolf bierze harmonię, Lidia ogląda ciekawie nasz aparat fotograficzny.

— A co robi Bernard, — pytam.

— O, Bernard to teraz wielki człowiek — mówi z dumą ojciec.

— Auto po niego przyjeżdża — mówi Lidia z dumą — z domu do Katowic do pracy autem jedzie.

— Teraz na Węgry pojechał — ciągnie dalej ojciec — szkoda, że matka nie ma. Ona by wam o Bernardzie opowiedziała...

— A po co na Węgry?

— Ano tam jakiś kongres górników. Bernard wyjechał jako delegat do Budapesztu — wtrąca Rudolf.

— Ot jak — mówi ojciec — do Budapesztu pojechał synek.

— Najlepiej to Rudolf gra w niedzielę — wtrąca znowu Lidia, która uważnie śledzi tok naszej rozmowy — wtedy przyjeżdża do nas z Bytomią na cały dzień. Niech pan w niedzielę przyjedzie — mówi rezolutnie — to pan zobaczy, jak u nas wesoło, Rudy ma najlepszą harmonię w mieście...

Oglądam z zainteresowaniem harmonię.



Rudolf Bugdoł
foto Ag. H. „API”

nie, tak jak Lidia aparat fotograficzny. Nie znam się na tym zupełnie, ale widzę, że harmonia rzeczywiście piękna.

— To ze związku dostałem — wtrąca Rudolf.

— Dobry pracownik z niego. Gdy z bratem się wzięli, to pięćset procent dał. Ot jak. A i syn z niego niezły — mówi ojciec patrząc na Rudolfa, który rumieni się. Nie często tak na Śląsku mówi ojciec o dzieciach. Rodzice są małomówni, a już najbardziej wstrętnie mówią w pochwałach. Rozumiem starego Bugdoła, który jest dumny z synów. I z tego, który został „wielkim

człowiekiem”, jak i z tego, który siedzi razem z nami w kuchni i na harmonii gra to radzieckie czastuszki, to w braku innego programu — „Pozdrowienie od gór”...

Na lekcji

Siedzimy na lekcji i słuchamy wykładu. Na ławce obok mnie, siedzi Edward Nasiadek, młody przodownik pracy na kopalni „Karol”, przed nim siedzi inny przodownik pracy, Lindner z kopalni „Petrovski”. Trochę dalej Franciszek Rafałowski. Jest nawet szygar Winter z kopalni „Bytom”. Na przedzie w pierwszej ławce siedzi Rudolf i coś skrępnie notuje.

Wspominam swoje czasy gimnazjalne, swoich kolegów i nie mogę w pierwszej chwili dojrzeć różnicy, którą zamazują ławki, tablica, katedra.

Obserwuję siedzącego obok mnie młodego przodownika pracy, którego życie — gdyby je opisać — byłoby najciekawszą powieścią. Z jaką uwagą, z jaką pieczołowitością notuje każde słowo wykładowcy. Ręka przyzwyczajona do trzymania miota pneumatycznego, kreśli uważnie skomplikowany rysunek obudowy ściany węglowej. W ruchach, w skupieniu słuchacza znajduję różnicę. Określa ją stosunek do wiedzy, stosunek do nauki.

Kolega, któremu czytam te słowa, poprawia mnie:

— Czy sądzisz, że tylko w Technikum jest taki stosunek do nauki? Czy sądzisz, że tylko w Technikum młodzi robotnicy chcą się uczyć, łakną wiedzy? Jest to cecha, która charakteryzuje całą młodzież w naszym kraju, od szkoły powszechnej do politechniki i uniwersytetów.

— Dlaczego nie bierzecie tu ze sobą harmonii? — spytał Rudolf — moglibyście grać od czasu do czasu.

— Grać? — spojrział na mnie zdumiony. — Jak można przeskakać w nauce? Gdybym tu miał harmonię, to bym musiał grać, a co wtedy z nauką? Nie, harmonię lepiej zostawić w domu...

Oto jaki jest stosunek do nauki Rudolfa Bugdoła, przyszłego inżyniera-górnika, obecnie najmłodszego ucznia Technikum.

Marian Niewiarowski

SPORT

Poznańska młodzież szkolna czci Kongres Zjednoczeniowy

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych w Miejskiej Pływalni Krytej w Poznaniu celem uczczenia Kongresu Zjednoczenia odbyły się międzyszkolne zawody pływackie w konkurencji żeńskiej z udziałem około 200 zawodniczek z Gimnazjum i Liceum im. Zamoyskiej, Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Potockiej, Państwowego Liceum Gospodarczego i Liceum im. Dąbrowski, Państwowego Gimnazjum i Liceum SS Urszulanek i Miejskiego Gimnazjum Handlowego.

Zawody przeprowadzono w dwóch klasach. W klasie A startowały zawodniczki zaawansowane i przynależne do klubów sportowych, w klasie B natomiast zawodniczki początkujące.

W punktacji ogólnej w klasie A pierwsze miejsce zajęły zawodniczki Gimnazjum i Liceum im. Dąbrowski, uzyskując 146 punktów przed Miejskim Gimnazjum Handlowym — 132 pkt., Gimnazjum i Liceum im. Zamoyskiej — 38 pkt., Państwowego Liceum Gospodarczego — 32 pkt. i Gimnazjum SS Urszulanek — 30 pkt.

W klasie B pierwsze i drugie miejsce zajęły: Miejskie Gimnazjum Handlowe i Gimnazjum SS Urszulanek po 66 punktów przed Gimn. i Liceum im.

Potockiej — 31 pkt. i Gimn. i Liceum im. Zamoyskiej — 22 pkt.

Klasa A

Bieg 50 m stylem dowolnym: 1) Żurkówna (Dąbr.) — 37.1 sek.; 8) Miklasówna (Gosp.) — 38.7 sek.

Bieg 50 m stylem klasycznym: 1) Bredniowska (M. G. H.) 45.2 sek.; 2) Miklasówna (Gosp.) — 45.4 sek.

Bieg 50 m stylem grzbietowym: 1) Żurkówna (Dąbr.) — 47.8 sek.; 2) Nowicka (M. G. H.) — 49.6 sek.

Sztafeta 3x50 m stylem zmiennym: 1) Gimn. i Liceum im. Dąbrowski — 2.28.6 min.; 2) Miejskie Gimnazjum Handlowe — 2.31.5 min.

Sztafeta 4x50 m stylem klasycznym: 1) Miejskie Gimnazjum Handlowe — 3.27.7 min.; 2) Gimn. i Liceum im. Dąbrowski.

Klasa B

Bieg 50 m stylem dowolnym: 1) Orłowska (Urszulanki) — 54.8 sek.; 2) Kozłowska (M. G. H.) — 56 sek.

Bieg 50 m stylem klasycznym: 1) Lutosławska (Dąbr.) — 50.2 sek.; 2) Beyer (M. G. H.) — 51 sek.

Bieg 50 m stylem grzbietowym: 1) Podbylska (M. G. H.) — 58.6 sek.; 2) Linke (Urszulanki) — 59.1 sek.

Sztafeta 2x50 m stylem zmiennym: 1) Urszulanki — 2.52.2 min.; 2) Gimn. i Liceum im. Potockiej — 3.19.3 min.

Sztafeta 4x50 m stylem klasycznym: 1) Miejskie Gimnazjum Handlowe — 3.40.5 min.; 2) Urszulanki — 3.50.8 min.

Organizacja zawodów b. sprawna.

Cieężko atletyczne mistrzostwa okręgu poznańskiego

Mistrzostwa okręgowe w ciężkiej atletyce przyniosły następujące wyniki:

Zapaśnictwo: Waga musza — pierwsze miejsce zajął Sznajder (Unia Swarzędz).

Waga kogucia — 1) Ciszewski (Unia Swarzędz); 2) Nowacki (HCP); 3) Bańcerek (ZZK Poznań)

Waga piórkowa — 1) Kłorek (HCP); 2) Grządzielęwski (ZZK); 3) Kudliński (ZZK).

Waga lekka — 1) Jakubowicz (ZZK); 2) Smoczyński (HCP); 3) Miszkiewicz (Unia Swarzędz).

Waga półśrednia — 1) Mielczak (ZZK); 2) Mielnik (ZZK); 3) Dostał (Skórzani).

Waga średnia — 1) Krawczyk (ZZK); 2) Walkowiak II (HCP); 3) Walkowiak I (HCP).

Waga półciężka — 1) Wiejak (Unia Swarzędz); 2) Janikowski (ZZK).

Waga ciężka — 1) Nowaczyk (ZZK); 2) Janicki (Skórzani).

Podnoszenie ciężarów

Waga kogucia — Bańcerek (ZZK) 172,5 kg.

Waga piórkowa — Prek (HCP) 195 kg.

Waga lekka — Jakubowicz (ZZK) 210 kg.

Waga średnia — Wojciechowski (ZZK) 202,5 kg.

Waga półciężka — Knasiecki (HCP) 240 kg.



Krawczyk

Mielczak

Młodzi adepci boks na ringu

Jesienny „pierwszy krok bokserki” organizowany przez POZB, zgromadził na ringu 53 zawodników z następujących klubów: Warta (18 zawodników), Gwardia — Poznań (10); ZZK Gniezno (10). Szamotulski KS (6). Sremski KS (6) i Zjednoczeni (3).

Trzydniowy turniej młodych adeptów boks, nie mógł w pełni zadowolić. Półciężko jak i jakościowo wypadł on słabiej, niż I krok wiosenny, lub ubiegłoroczny. Większość zawodników wykazała stosunkowo słabe przygotowanie do walki. Kilku zaledwie zawodników zaprezentowało się dobrze i rokuje nadzieje na przyszłość.

Doskonale wypadł debiut poznańskiej „Gwardii”, której zawodnicy, trenowani przez popularnego Jana Arskiego, wykazali doskonałe warunki fizyczne i serce do walki, szczególnie Cerbiński i Wróblewski. Dobrym materiałem na pięściarza okazał się Papielczyk (Zjednoczeni). Również dobrze spisali się Matuszewski (W), Potęga (W) i Stepiński (W). Zawodnicy prowincjonalni walczy-

li bojowo i ambitnie, posiadają jednak duże braki techniczne, które wpoić im może tylko dobry trener.

W walkach finałowych rozegranych wieczorem osiągnięto następujące wyniki:

W wadze papierowej Brzosi (Szamot) uległ nieznacznie ale zastąpienie na punkty Skrzypczakowi (Sremski); W wadze muszej Stepiński (W) agresywniejszy i celniej bijący, pokonał Wieczorka (ZZK Gniezno); w wadze koguciej Obecny (W) walczący w miejsce zdyskwalifikowanego Kokoszanka wygrał z Lutkiem (W); w wadze piórkowej Cerbiński (Gwardia) zdobył tytuł w. o. wobec niestawienia się Rożka (W); w wadze lekkiej Potęga (W) uległ nieznacznie na punkty Matuszewskiemu (W); w wadze półśredniej Papielczyk (Zjedn.) wygrał po zupełnie wyrównanej walce z Wróblewskim (Gwardia). Była to najlżejsza i najzaciętsza walka turnieju, przy czym Wróblewski posłał swego przeciwnika w 2 starciu do 8 na deski. W wadze średniej Dolata (W) wygrał z Witachowskim (Szamot); w wadze półciężkiej Karłowski (Gwardia) zwyciężył w 2 starciu przez techn. k. o. Trynka (W). Sedziował w ringu p. M. Misiorny.

Po ukończeniu walkach prezes POZB p. dyr. Murzynowski wręczył zwycięzcom I kroku pamiątkowe dyplomy. (al)

Zjednoczeni — ZZK (Września) 12:4

W sobotę wieczorem w hali Izb Przemysłowo-Handlowych rozegrany został mecz pięściarski o mistrzostwo klasy B POZB pomiędzy drużynami Zjednoczonych z Poznania i ZZK z Wrześni, zakończony zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:4.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu podajemy nazwiska zawodników Zjednoczonych):

W wadze muszej Hejnat przegrał z Jaskólskim II.

W wadze koguciej Berger wygrał walkowerem z powodu nadwagi przeciwnika.

W wadze piórkowej Panke zwyciężył na punkty Biskupa.

W wadze lekkiej Sikorski zremisował z Witkiem.

W wadze półśredniej Machmar zwyciężył na punkty Jaskólskiego I.

W wadze średniej Rządiewicz zwyciężył na punkty Kaczmarowskiego.

W wadze półciężkiej Bednarz w pierwszym starciu wygrał przez k. o. z Sawickim i w wadze ciężkiej walka Wolniakowskiego ze Świechczyńskim zakończyła się wynikiem remisowym.

KOMUNIKATY SPORTOWE

ZKSM H. Cegielski — Sekcja Szachowa zawiadamia swych członków o rocznym walnym zebraniu, które odbędzie się dzisiaj 14 bm. o godz. 18 w sekretariacie Klubu przy ul. Daszyńskiego.

ZKSM H. Cegielski urzęduje w dniu dzisiejszym „Pierwszy krok szermierczy” w szachach i florecie w sali ćwiczeń przy ul. Daszyńskiego (Fabryka Wagonów).

Kobiety o Kongresie Zjednoczeniowym Jedność buduje lepszą przyszłość

Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej stanowić będzie siłę gwarantującą wiaćszą realizację hasel socjalistycznych przez wprowadzenie nowych sprawiedliwych form rządzenia i gospodarzenia. Aktywny udział robotniczek w współzawodnictwie pracy i w realizacji Czynu Kongresowego świadczy o entuzjzmie, którego źródło wypływa z przeświadczenia, że zjednoczenie partii robotniczych przyspieszy budowę sprawiedliwej społeczności, budowę socjalizmu.

O pracy dla klasy robotniczej, o pracy, która przyspiesza dzień zbudowania socjalizmu w Polsce mówi pracownica „Stomilu”, żona niewidomego Czesława Kryjoma. Sama będąc ociemniałą — dumna jest, że współzawodnictwo pracy istnieje i wśród niewidomych.

— Dotąd najważniejsze było dla nas to, że w ogóle pracujemy, że jesteśmy pożyteczni. Teraz przy współzawodnictwie pracy już my, ociemnieli, jesteśmy zupełnie zrównani z wszystkimi ludźmi — mówi z pełnym zadowoleniem uśmiechem. — Tak samo przyczyniamy się do podniesienia dobrobytu kraju w przyspieszonym tempie.

Wypowiedzi mej rozmówczyni cechuje dumą robotniczą, cechuje świadomość, że jest członkiem produkcyjnej klasy. Dotkliwie odczuwała rozbicie ruchu robotniczego, ona — mająca pełne uświadomienie socjalistyczne.

— Połączywszy się, będziemy znacznie silniejsi. Tak się cieszę... Pracowałam ostatnio tym chętniej, że wydawało mi się, że przez swoją wydajniejszą niż kiedykolwiek pracę, dopomagam do zjednoczenia, do budowy ustroju socjalistycznego, który da wszystkim pracę, dobrobyt i pokój.

Również duże uświadomienie polityczne wykazuje żona przodownika pracy Łykowskiej, który jest u Cegielskiego „pierwszym z pierwszych”. Młodszą, bo dopiero 19-letnią p. Łykowską czynnie pracuje w Polskiej Partii Robotniczej i w ZMP.

— Chciałabym, żeby nasza Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej była jak najsilniejsza — a

siła jest tylko w zgodzie! Kongres Zjednoczeniowy, to jedno z najważniejszych zdarzeń po wojnie. Ustaną tarcia i spory, nie będzie różnic nieistotnych. Przez zjednoczenie klasy robotniczej wzrośnie rola i znaczenie warstw pracujących. Bardzo mi się podobały słowa Prezydenta Bieruta który powiedział, że nasza przyszłość nasz rozwój, nasze bogactwo zależy właśnie od trudu, siły i zgody warstw pracujących. Kiedyś czytałam w gazecie, że jesteśmy motow-

rem, który obraca koło przyszłości. Jeżeli motor jest słaby, jeżeli ma wady — nie może dobrze pracować.

P. Łykowska ceduje to samo umiłowane prawo, co męża — przodownika. Młodej kobiecie nie wystarcza praca w domu, praca społeczna i polityczna. Przed miesiącem zaczęła pracować w Spółdzielni Spożywców.

— Nie chcę być bezczynna — mówi. — Pracując, nie odbieram nikomu chleba, bo w Polsce Ludowej bezrobocia nie ma. W odbudowywaniu się kraju nigdy nie jest za dużo rąk do pracy.

P. Aniela Stefańska jest żoną bezpartyjnego przodownika-tokarza. Młoda kobieta z dumą oznajmia:

— Cieszę się, że mąż przystąpił do współzawodnictwa pracy. Przecież to jest tak samo w interesie państwa, jak i w naszym. Mieszkałiśmy w jednym pokoju i kuchni 8 osób, teraz w trójkę 2 jasne pokoje, z kuchnią i materiałnie powodzi nam się dobrze.

Pokazuje radio, i ładne meble i czyściutkie firanki.

— Dobre, że klasa robotnicza się łączy. Przez zgodę i współpracę — wszyscy robotnicy będą mieli lepsze warunki życia, większy dobrobyt, i więcej czasu dla siebie i rodziny i ochotę do pracy społecznej i politycznej.

Przekonuje się raz jeszcze, że bezpartyjność, to niekoniecznie apolityczność. Późniejsza rozmowa moja z mężem p. Stefańskim to potwierdza.

— Ale wróćmy do kobiet. Z rozmowy z p. Janiną Galubową, żoną czynnego członka PPR i przod. pracy w fabryce wagonów Cegielskiego, przekonuję się, że żony doceniają znaczenie współzawodnictwa w budowie socjalistycznego ustroju Polski.

— Mąż sam sobie stawia coraz wyższe normy, wcale mu tego nie bronie, jak nie bronie i pracy politycznej. Czym więcej jest uświadomionych działaczy,



Aniela Stefańska



Łykowska



Janina Galubowa